Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

ROK VI. Nr. 18
WARSZAWA
15. IX. 1931 R.

CENA ZESZYTU 2 ZŁ.

Rok VI. WARSZAWA, dnia 15-go września 1931 r. Nr. 18.

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

KIEROWNIK PISMA: J. GOŚCICKI. REDAKTOR: Dr. T. MINCER.

TREŚĆ:

Dalsze ewolucje idei preferencyj zbożowych.

W artykule zamieszczonym w n-rze 11 „Rolnika Ekonomisty" przedstawiliśmy rozwój idei preferencji celnej dla zboża europejskiego od jej narodzin aż do połowy maja b. r. czyli, konkretnie rzecz biorąc, do czasu trzeciej sesji „Komisji Studjów Unji Europejskiej" w Genewie (z dn. 15—23 maja), oraz konferencji zbożowej w Londynie (w dn. 18 do 23 maja).

W chwili obecnej — jeśli chodzi o ideę preferencyj zbożowych — stan rzeczy zmienił się znacznie, o czem zadecydowały w pierwszym rzędzie wyniki obu wspomnianych narad międzynarodowych na tle niesłabnącego w niczem światowego kryzysu rolnego.

Przyznać należy, iż idea preferencji odniosła w ostatnich miesiącach na gruncie polityki międzynarodowej lub — ściśle biorąc — europejskiej — szereg sukcesów, narazie natury raczej formalnej, tem niemniej mający już — jak później zobaczymy — poważniejsze znaczenie i w praktyce. Punktem wyjścia były tu uchwały trzeciej sesji „Komisji Studjów Unji Europejskiej", które, oparte o kontranszlusowy projekt francuski gospodarczej organizacji Europy, dotyczyły wprawdzie zasadniczo zagadnień przemysłowych z koncepcją kartelizacji na czele, ale które objęły również i zagadnienia rolnicze, a w tem przedewszystkiem problem preferencji.

Odnośna rezolucja uznaje na wstępie system preferencyjny jako środek zdolny złagodzić ciężkie położenie europejskich krajów rolniczych. Poleca Komitetowi Zbożowemu (który obradował po tem w dn. 25—27 czerwca), zająć się sprawą preferencji w praktyce. Wreszcie określa charakter tej preferencji jako czasowego wyjątku od klauzuli największego uprzywilejowania, wymagającego zgody państw trzecich, przyczem wyjątku jednostronnego, co ma oznaczać, że ewentualne zniżki celne jakie wzamian za preferencję dla zboża mogłyby być udzielone kontrahentowi, nie powinny mieć zkolei charakteru preferencji, podlegając całkowicie klauzuli największego uprzywilejowania. Jeśli porównamy to stanowisko ogółu państw europejskich, tak eksportujących jak i importujących, ze stanowiskiem tych państw z listopada ub. r. w Genewie, widzimy znaczne ugruntowanie się

koncepcji preferencyjnej względnie oswojenie z nią. Odpowiednia uchwała genewska z listopada ub. r. mówiła przecież o preferencji „z zastrzeżeniem co do samej zasady i możności stosowania". Tak więc sukces idei preferencji jest tu niewątpliwy.

Powyższy efekt wzmocniony został ponadto przez niepowodzenie Konferencji londyńskiej, mającej rzucić podstawy pod porozumienie między głównemi eksporterami zboża na świecie. „Konkurencyjna" w pewnym sensie dla idei preferencji idea światowego podziału kontyngentów eksportowych okazała się — przynajmniej na razie — czemś bardzo odległem. Tem samem rola preferencji jako środka łagodzącego niedole rolniczych krajów Europy znacznie wzrosła.

W dniach 25—27 czerwca r. b. obradował w Genewie powołany przez „Komisję Studjów Unji Europejskiej" na swoją drugą sesję (pierwsza odbyła się w Paryżu w końcu lutego) Komitet Zbożowy, zwiększony o przedstawicieli Polski, Rosji Sowieckiej, Węgier, Rumunji i Turcji, a więc reprezentujący w sumie 15 eksportujących i importujących krajów Europy. W obradach tego Komitetu problem preferencji zajął naczelne miejsce.

Bezpośrednio przed tem wszakże, a mianowicie w dn. 23—25 czerwca, miała miejsce w Genewie sesja nadzwyczajna „Stałego Komitetu Studjów państw środkowej i wschodniej Europy" (organ techniczny bloku agrarnego), który dla ułatwienia pracy Komitetowi Zbożowemu oraz dla poparcia samej sprawy przygotował memorjał, ujęty w formę jednomyślnej odpowiedzi na ankietę opracowaną poprzednio przez państwa bloku. Tezy powyższego memorjału są następujące:

1. Preferencja stanowi dla państw rolniczych europejskich niezbędny środek złagodzenia kryzysu.
2. Preferencji udzielić powinny wszystkie państwa importujące, a przynajmniej te, które zwykle importują z państw bloku.
3. Preferencja powinna dotyczyć ilości ograniczonych, kontyngenty wszakże powinny odpowiadać, jeśli chodzi o ich wielkość, ogółowi istniejących normalnych nadwyżek eksportowych.
4. Preferencja powinna dotyczyć pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, kukurydzy, słodu i mąki.
5. Preferencja obowiązywać powinna na czas trwania kryzysu.
6. Preferencja powinna stanowić formalną derogację od klauzuli największego uprzywilejowania.
7. Preferencja powinna w zasadzie polegać na redukcji cła przywozowego, co nie przesądza wszakże pożytku innych form (np. zwrotu części cła).
8. Wielkość preferencji powinna być dostateczna dla wyrównania różnicy między kosztami produkcji w państwach bloku i w pozostałych krajach rolniczych, przyczem zastosowanie formy zniżki procentowej względnie zniżki w cyfrach absolutnych jest kwestją umów bilateralnych.
9. Koncesje udzielone w zamian za przyznanie preferencji zbożowej nie powinny mieć charakteru preferencyjnego.
10. Sprawą realizacji koncepcji preferencyj zbożowych winien zająć się powołany przez „Komisję Studjów Unji Europejskiej" Komitet zbożowy.

Memorjał powyższy odegrał niewątpliwie swą rolę.

Wracając do obrad wspomnianego paneuropejskiego Komitetu Zbożowego, to powzięte przezeń rezolucje ustalają zasadę zgody państw trzecich, jawności układów preferencyjnych i ich jednostronności, wreszcie zasadę, iż preferencja powinna się opierać bądź na podstawie ustalonego odsetka, bądź na podstawie określonego kontyngentu. Dalej tekst protokółu powołuje się na ustaloną w listopadzie ub. r. w Genewie doktrynę preferencyjną (raport t. zw. Komisji Stucki'ego), której przestrzeganie ma być nieodzownym warunkiem powodzenia przy wprowadzaniu zasad preferencyjnych w życie. W końcu Komitet Zbożowy wypowiada swoje zastrzeżenia przeciw tajnym systemom preferencyjnym o charakterze pozacłowym oraz formułuje swoje postulaty kontroli wszystkich umów preferencyjnych, ustalając w tym względnie zasadniczą kompetencję Komitetu, oraz pomocniczą Sekretarjatu Ligi Narodów.

Cały protokół przyjęty został jednomyślnie z wyjątkiem przedstawiciela Rosji Sowieckiej, której polityka na sesji Komitetu wymagałaby zresztą specjalnego omówienia, na co tu, rzecz prosta, nie ma miejsca.

Obrady genewskie tem były przedewszystkiem charakterystyczne, że dotyczyły w

znacznej mierze kwestyj praktycznych; przedmiotem dyskusji było między innemi omówienie negocjowanych podówczas umów preferencyjnych. Sprawa była, jak się okazało później, wysoce aktualna, gdyż bezpośredno po zakończeniu sesji Komitetu wybuchła w środkowej Europie istna „gorączka“ porozumień preferencyjnych. Początek stanowi tu słynny traktat niemiecko-rumuński z 27-go czerwca. Dalej zanotować można traktat austrjacko-węgierski z 30 czerwca, węgiersko-niemiecki z 18 lipca i austrjacko-jugosłowiański z 19 lipca, następnie negocjowane obecnie umowy preferencyjne czechosłowacko-węgierska, czechosłowacko-jugosłowiańska, francusko-jugosłowiańska i projektowane dalsze. Do tego dochodzi specjalnej konstrukcji porozumienie włosko-węgiersko-austrjackie. Słowem mamy do czynienia z nagłym i bardzo silnym „urodzajem“ na bilateralne układy preferencyjne. Zadecydowały o tem najwidoczniej praktyczne interesy i ta tendencja faktyczna wywrze niewątpliwie odpowiedni wpływ na dalsze losy preferencyjnej koncepcji. Sądzić tu należy, że jeśli chodzi o „wspólne“ unormowanie problemu, niczego narazie w Genewie poza ogólną kontrolą układów jawno-preferencyjnych uzyskać się nie da. Zasada „preferencji ogólnoeuropejskiej“ jest w tej chwili stanowczo w upadku i większe widoki ma na tle obecnych „niebezpiecznych“ posunięć poszczególnych państw — zasada „preferencji regjonalnej“.

Wracając do powyżej wymienionych zawartych bądź dopiero negocjowanych umów, przyznać trzeba, że większość z nich „nie jest w porządku“, jeśli chodzi o stosunek szeregu postanowień do genewskiego „kodeksu preferencyjnego“. Dotyczy to przedewszystkiem zasady jawności. Należy też przypuszczać, że ta rozbieżność między polityką Genewy a polityką faktów dokonanych stosowaną przez poszczególne państwa europejskie będzie źródłem zamieszania i wielu komplikacyj.

Jak się przedstawiają szanse wejścia w życie powyższych umów, a w szczególności sprawa zgody państw trzecich na ograniczenie przysługujących im z klauzuli największego uprzywilejowania praw — trudno przesądzić. Tem niemniej stwierdzić trzeba, że tak w dziedzinie „teorji“ jak i „praktyki“ — idea preferencji wzmacnia się jako postulat polityczno-handlowy coraz bardziej. Pozatem wszakże niepodobna niczego prorokować.

Wobec trwania kryzysu rolnego, wywołanego i utrzymywanego wyłącznie, jeśli chodzi o nadprodukcję, przez nadprodukcję w krajach zamorskich — koncepcja solidarności Europy ciągle jest żywa, tak, że zbankrutowana narazie idea „preferencji ogólno-europejskiej“ może okazać się jednak w przyszłości aktualna, chociażby w formie wspólnego nacisku na kraje zamorskie dla uzyskania ich zgody na ograniczenie klauzuli największego uprzywilejowania.

Stefan Leszczyński.

Przesilenie.

Pan Roman Dmowski, zdaje mi się, jest pierwszym naszym publicystą, który konsekwencje wojny światowej ocenił właściwie. Mam wrażenie, że rozważania jego, zebrane w ostatniej książce p. t. „Świat powojenny i Polska“, nie wywołują takiego oddźwięku śród szerokiej publiczności, na jaki zasługują. Bardzo często w rozmowach dają się słyszeć zapytania w rodzaju: „kiedy to się skończy?“ lub „jaki będzie koniec tego wszystkiego“? i t. p. a są i tacy, co mówią: „no, zbliżamy się do końca przesilenia, bo szerokie warstwy publiczności zrozumiały, że wojnę wywołały Niemcy...“ Ponieważ układ stosunków powojennych w oświetleniu p. Dmowskiego oraz obecnie przeżywane przesilenie wymagają, by pogląd na nie był o ile możności trafny, nie bałamutny i ponieważ znaczny odłam publiczności nie zdaje sobie sprawy z tego, że takie przesilenie, jak obecne, to nie jest epizod, który powstaje nieoczekiwanie i wkrótce przemija, więc pozwoliłem sobie sprawę tę cokolwiek oświetlić, w nadziei, iż chociaż mały odłam czytającej publiczności uzmysłowi sobie, że odpowiedź na takie pytania nie jest prosta i nie może nastąpić na poczekaniu.

Gdy w 1918 roku ukończyły się główne działania wojenne, sfery gospodarcze wszystkich krajów uważały, iż trzeba za wszelką ce-

nę odnowić sparaliżowany przez wojnę ruch przemysłowy. Zabrano się do tego bardzo energicznie. Panowało powszechne przeświadczenie, że zyski przedsiębiorstw przemysłowych uzależnione są od wielkiej produkcji oraz największej oszczędności na kosztach produkcji. Dla osiągnięcia obu tych celów wkładano wielkie kapitały w nowe inwestycje zaprowadzano w najszerszym zakresie t. z. racjonalizację pracy. I w jednym i w drugim kierunku osiągnięto bardzo wiele. Ale mało kto zaprzątał sobie głowę myślą, że wielka produkcja może mieć miejsce tylko przy wielkiej konsumpcji. A komu stawała przed oczyma konieczność wielkiej konsumpcji, ten uspokajał się przeświadczeniem, że przy wielkiej i racjonalnej produkcji taniość fabrykacji tak spotęguje tempo popytu, że ze znalezieniem konsumentów tanich wyrobów nie będzie kłopotu. Z drugiej strony władze państwowe, widząc spotęgowaną produkcję fabryczną, utwierdzały się w przeświadczeniu, że wielkie obroty przemysłowe i handlowe będą źródłem wielkich wpływów podatkowych, które pozwolą realizować wszelkie zamierzenia społeczne, a głównie zamierzenia humanitarne. Z zapałem więc nie mniejszym, niż zapał sfer gospodarczych w kierunku rozbudowy przemysłu, wzięły się władze państwowe do reform społecznych, nie troszcząc się bynajmniej o to, czy dochody państwa pozwolą na urzeczywistnienie tych błogich celów. Tak więc wielki rozrost przemysłu był — zdawało się — niepodlegającem zakwestjonowaniu podłożem do wielkich reform społecznych, a — co zatem idzie — do wielkich obciążeń podatkowych. Jak wielki zawód spotkał wyznawców wielkiego rozwoju przemysłu, nieliczących się z koniecznością odpowiedniego wzrostu konsumpcji, możemy wnioskować z danych, opublikowanych w pierwszej połowie sierpnia rb. (1931) w jednem z naszych pism stołecznych (Kurjer Warszawski z dnia 15-go sierpnia) ilustrujących stan światowego rynku towarowego dla takich produktów, które traktowaliśmy zawsze, jako produkty niezbędne. Zaczerpnę kilka informacyj z tego artykułu. Światowy zapas pszenicy przed żniwami r. b. 1931 był dostateczny dla pokrycia całego światowego zapotrzebowania przez dwa lata, a zbiór tegoroczny, po pokryciu maksymalnego zapotrzebowania zwiększy zapas ten jeszcze o jakieś 10%. Niemal taki sam obraz jest na rynku bawełnianym. Ropy naftowej jest tak wiele, że np. w niektórych stanach A. P. zamykane są wszystkie szyby, a T-wo naftowe angielskie w Persji i Iraku wstrzymało wszelkie prace eksploatacyjne. Gumy są takie zapasy, że cena jej z 20 zł. za kg. w 1923 roku spadła teraz poniżej 1 zł. za 1 kg. To samo można powiedzieć o miedzi, której cena od lipca 1930 r. spadła z 4500 zł. do 1300 zł. za tonę. Gdy w r. 1920 Anglja sprzedawała węgiel Włochom po 12 funtów za 1 tonę, to dziś cena ta stanowi zaledwie 12 szylingów. Załamanie się ruchu produkcyjnego pociągnęło za sobą załamanie wszędzie wpływów podatkowych, wywołując bezprzykładną i niemal beznadziejną sytuację dla budżetów państwowych. Ogromne zapasy wszelkiego rodzaju towarów, zawrotny spadek cen, stały i ciągły wzrost bezrobocia, a więc zubożenie wielkich rzesz ludności pracującej, jako skutek działania czynników wyżej wymienionych, stanowią namacalny dowód, iż nadzieja, że taniość produkcji wywoła wzmożene spożycia, okazała się złudną, bo „drogi Kraków za grosz, jak szeląga niema". We wszystkich krajach sfery gospodarcze i państwowe szukają sposobów zaradzenia zbliżającej się katastrofie, ale szukają napróżno, bo pomysły tych działaczy obracają się stale w granicach tych kategoryj ekonomicznych, które przywykliśmy uważać za święte, a które świętemi i nieomylnemi były, ale nie w warunkach, w jakich żyjemy obecnie. Powszechny zamęt w poglądach jest tak wielki, że niemal wszędzie i działacze państwowi i sfery gospodarcze szukają ratunku w podważaniu istniejących i ustalonych zasad prawnych. Wygłoszona butnie przez Niemców przy rozpoczęciu wojny 1914 r. zasada, że umowa międzynarodowa to świstek papieru, dziś znajduje wielu zwolenników, co w znacznej mierze zaostrza stosunki zarówno społeczne, jak i polityczne, tak wewnętrzne, jak i międzynarodowe. Ludzie wyczuwają grożącą im katastrofę, ale każdy pragnie by ta katastrofa dotknęła każdego innego, byle nie jego. Anglja i Stany Zjednoczone, widząc nieuniknione niebezpieczeństwo dla swych kapitałów, zaangażowanych w inwestycjach niemieckich, wykombinowały, że Francja, która stosunkowo słabo dotknięta jest kryzysem, a finansowo stoi dobrze, że owa Francja winna swemi kapitałami przyjąć udział w inwestycjach niemieckich, dając możność przez to Stanom Zjednoczonym i Anglji wycofać znaczną część pieniędzy, pożyczonych Niem-

com. Ten subtelny plan załamał się, dzięki przezorności dyplomacji francuskiej, i dziś owi wielcy dyplomaci amerykańskich i niemieckich magnatów przemysłowych myślą, kogoby można było rzucić na ofiarę zbliżającej się nieubłaganie katastrofy finansowej. Ameryka chce znaleźć ratunek w cłach ochronnych i represjach imigracyjnych, zaś Anglja — ów klasyczny kraj wolności handlowej — domaga się wysokich ceł ochronnych. Socjaliści, głoszący się wrogami kapitalizmu i odgrywający rolę przyjaciół proletarjatu, chcąc by nieliczna grupa t. zw. kapitalistów ponosiła wszystkie ciężary państwowe, znaleźli się w sytuacji bez wyjścia: ich polityka świadczeń socjalnych w całości nieda się utrzymać, więc chcą ją utrzymać bodaj częściowo, pozostawiając główny ciężar obciążeń państwowych małej grupie t. z. sfer zamożnych, a znikomą tylko część ciężarów socjalnych i państwowych rzucić na barki sfer pracujących: chcą realizować niemożliwą do osiągnięcia zasadę, by jeden płacił za kilkudziesięciu. Próżne zabiegi. Nieuniknione zmniejszenie budżetów państwowych może nastąpić tylko przez redukcję wydatków na t. zw. świadczenia socjalne; ale przeciwko temu z całą stanowczością zaprotestują klasy pracujące. Na drugim planie stoi redukcja zbrojeń. W tej sprawie każdy kraj chciałby dać odpowiedź przychylną, ale temu staną na przeszkodzie: z jednej strony instynkt samozachowawczy państw, które mają słuszne powody mniemać, że są tacy, co pragnęliby z tych państw zrobić objekt eksploatacji przemysłowej na rzecz państw wysoko uprzemysłowionych; z drugiej strony zaprotestują przeciwko redukcji zbrojeń ci, co u swych bliższych lub dalszych sąsiadów mają powody widzieć tendencje zaborcze. A jednak zredukować budżety trzeba, bo wpływy państwowe muszą ulegnąć zmniejszeniu. Kurczenie się spożycia naturalnie wywołuje myśl o konieczności zmniejszenia produkcji, ale ta droga prowadzi znów do wzrostu bezrobocia, a więc do dalszego zubożenia warstw pracujących. Zdaje się, że wszelkie rozmyślania na ten temat zawsze doprowadzą nas do wniosku, że stoimy w obliczu walki, gdzie żadna ze stron sobie przeciwnych ustąpić nie chce. Zdaje się, że państwa wysoce uprzemysłowione, a więc opierające się na wywozie poważnej części swej produkcji bądź rolnej, bądź przemysłowej poza granice swego kraju, nie unikną konieczności bardzo znacznego ograniczenia swej produkcji tak, by o ile możności zadawalniały przeważnie potrzeby rynku wewnętrznego. Taka rezygnacja ze swego uprzywilejowanego stanowiska na rynku światowym nie uskuteczni się łatwo: wymaga ona nie tylko okrojenia zysków sfer przemysłowych, nie tylko pogodzenia się ze stratą znacznej części kapitałów, włożonych w inwestycje fabryczne, ale wymaga wyrzeczenia się swych światowych wpływów politycznych, oraz zrezygnowania z wysokich budżetów państwowych: wymaga zredukowania ambicji sfer rządzących. Tego te sfery nie chcą, i niewątpliwie, w celu utrzymania swego prestiżu, będą walczyły do upadłego. Trudno przewidzieć czem takie kurczowe trzymanie się ambicji rządzenia może się skończyć dla każdego oddzielnie wziętego organizmu państwowego. Jedno jest niewątpliwie, że w szeregu państw, które dziś nadają ton polityce światowej musi nastąpić — jeżeli można się tak wyrazić — przegrupowanie. Supremacja takich państw, jak Anglja, Niemcy lub Stany Zjednocz. A. P. musi zmienić swe oblicze. Ten proces nie nastąpi zaraz i nie obejdzie się bez silnych wstrząśnień, ale jest nieunikniony. A jak ukształtują się stosunki państw mniej uprzemysłowionych, niż Anglja, Niemcy, lub Stany Zjednoczone? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo trudna i w dzisiejszych czasach wkracza bodaj w dziedzinę proroctwa. Możnaby, jako odpowiedź, oświadczyć: wszędzie musi zapanować w znaczeniu najszerszem samowystarczalność. Ale taką odpowiedzią nie może się zadowolić ani polityk, ani ekonomista. Potrzeby, wymagania, zwyczaje, nawyknienia etc. w krajach kulturalnych są tego rodzaju, że o samowystarczalności, w ścisłem tego słowa znaczeniu, nigdzie nie może być mowy. Jest bardzo wiele towarów powszechnie używanych, ale bynajmniej nie wszędzie wytwarzanych, np. kawa, herbata, kakao, cynk, miedź srebro, rtęć, węgiel, nafta, rozmaite owoce, kwiaty etc. co do których trudno nam sobie wyobrazić, by stały się przedmiotem spożycia li tylko tych krajów, które je posiadają. Również wątpliwe jest, by różne wyroby fabryczne mogły być ograniczone w spożyciu tylko do kraju, w którym są wyrabiane, np. zegarki. Gdy więc

mówimy o samowystarczalności, jako o doktrynie ekonomicznej, która ma regulować stosunki państwowe różnych krajów, to sprawa ta nie jest ani prostą, ani w rozwiązaniu łatwą, a więc wymaga wiele czasu i musi przejść przez różne fazy, których nie jesteśmy w możności nawet przewidzieć.

S. K. Drewnowski.
inż. technolog.

Zagadnienie zbożowe w Polsce.

Można z pewnemi zastrzeżeniami twierdzić, że wytwórczość zbożowa w Polsce dotychczas wystarczała na zaspokojenie potrzeb ludności naszego Państwa. Przynajmniej w zakresie ogólnej ilości ziarna w dłuższym badanym przez nas okresie sąd ten jest słuszny.

Tabl. I.

Zboża (ziarno i przetwory)	Przywóz	Wywóz	Saldo	Stosunek salda obrotu zewnętrznego do:	
	1924/25—1928/29 tysiące tonn			Spożycia wewnętrznego	Sumy obrotów zewnętrz.
Pszenica	1.094	172	— 922	10 %	92 %
Żyto . .	294	558	+ 264	1 „	46 „
Jęczmień	10	561	+ 551	8 „	100 „
Owies .	146	113	— 33	1/3 „	22 „
Zboża i przetw.	1.444	1.404	— 40	1/10 %	3 %

W pięcioleciu, w którem 1 rok był wybitnie urodzajny, trzy przeciętne, a jeden pod względem urodzaju słaby, saldo ilościowe zewnętrznego obrotu zbożowego było wprawdzie ujemne, lecz niezbyt znaczne, stanowiąc zaledwie 1/10% sumy ogólnych zbiorów oraz 3% sumy obrotów zewnętrznych.

Odmiennie przedstawia się sprawa salda wartości polskiego handlu zagranicznego zbożem. Ceny importowe ziarna i mąki były wyższe od cen eksportowych tych artykułów, powtóre przywóz odbywał się przeważnie w okresach niedoboru, a więc i wysokich cen. Stąd ujemne saldo wartościowe obrotu zewnętrznego Polski wykazuje wyższy stosunek do wartości produkcji zbóż i sum obrotów zbożowych w handlu zagranicznym.

Przy rozpatrywaniu samowystarczalności naszego kraju w zakresie poszczególnych zbóż, można mówić o przerywanym tylko okresami wysokiego urodzaju, poważnym dotychczas niedoborze pszenicy, sięgającym wysokości 10% zapotrzebowania kraju, dość znacznym nadmiarze jęczmienia (8% spożycia wewnętrznego). Produkcja żyta i owsa odbiega b. niewiele od granic zapotrzebowania krajowego. Stosunkowo znaczne obroty zewnętrzne żytem należy tłumaczyć wywozem tego towaru w latach urodzajnych, następnie koniecznością uzupełnienia zapasów krajowych drogą importu w latach gorszych pod względem urodzaju.

Tabl. II.

Zboża (W obrotach zewnętrznych uwzględnlono ziarno i przetwory)	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29	1929/30
Pszenica						
Produkcja	1019	1738	1429	1663	1612	1792
Wysiew	262	270	236	245	257	284
Saldo handlu zagr.	— 635	+ 124	— 223	— 23	— 65	+ 9
Różnica	1392	1344	1416	1441	1420	1500
Żyto						
Produkcja	3757	6741	5182	5887	6110	7010
Wysiew	1155	1137	1024	1038	1091	1179
Saldo handlu zagr.	— 87	+ 340	— 39	— 10	+ 60	+ 346
Różnica	2689	5264	4197	4859	4959	5486
Jęczmień						
Produkcja	949	1301	1214	1276	1527	1659
Wysiew	180	199	200	201	201	221
Saldo handlu zagr.	+ 99	+ 168	+ 90	+ 7	+ 186	+ 263
Różnica	779	944	924	1068	1140	1175
Owies						
Produkcja	1539	2093	1941	2139	2498	2953
Wysiew	325	327	355	357	357	356
Saldo handlu zagr.	— 80	+ 88	— 36	— 1	— 4	+ 79
Różnica	1294	1678	1622	1783	2145	2518
Zboża						
Produkcja	7264	11873	9766	10965	11747	13414
Wysiew	1922	1933	1815	1841	1906	2040
Saldo handlu zagr.	— 703	+ 720	— 208	+ 167	+ 177	+ 696
Różnica	6045	9220	8159	8957	9667	10680

Dynamikę dwóch głównych czynników samowystarczalności zbożowej kraju, t. j. produkcji i konsumcji można scharakteryzować w następujący sposób:

Konsumcja pszenicy w Polsce podlega z roku na rok wahaniom najmniejszym. Przez porównanie różnic powstałych z odli-

czenia wysiewu ziarna od sumy zbiorów i uwzględnienia salda obrotu zewnętrznego w poszczególnych latach, spostrzegamy dla nich nadto pewną tendencję wzrostu. Otóż jeśli przyjmiemy, że różnicę reprezentują rozwój spożycia wewnętrznego (nie uwzględniono zapasów pozostających w kraju z nastaniem każdego nowego roku gospodarczego), wówczas okazuje się, że spożycie pszenicy w kraju stopniowo wzrasta. Myśl tę potwierdza fakt, że pszenica jest artykułem spożycia przeważnie ludności miejskiej, a w każdym razie ludności o conajmniej średniej skali potrzeb, której środki przekraczają przeciętnie w naszych warunkach minimum egzystencji. Stąd zmiany w sile nabywczej tej grupy ludności nie odbijają się albo wcale, albo też minimalnie na rozmiarach konsumcji artykułów pierwszej potrzeby. Zarazem przyrost ludności i siły nabywczej społeczeństwa, nadał konsumcji pszenicy w kraju tendencję wzrostu.

Dynamika spożycia pozostałych zbóż kształtuje się odmiennie. Żyto jest spożywane głównie przez ludność ubogą, nieposiadającą oszczędności, o najniższej skali potrzeb. Każde zmniejszenie dochodów tego odłamu społeczeństwa pociąga za sobą bezzwłoczne ograniczenie konsumcji bezpośredniej, co dotyczy również spożycia żyta. Potwierdza nam to tabl. II., w której spadek konsumcji krajowej żyta po nieurodzajnych latach 1924 i 1926 zarysowuje się bardzo wyraźnie. Wykazał to także, badając rachunkowość drobnych gospodarstw wiejskich p. Z. Rusinek w „Notatce o możliwych wahaniach w spożyciu wsi“ (druk. w „Rolnictwie“ w 1930 r.).

Żyto, jęczmień i owies są jeszcze przedmiotem zużycia, bądź w produkcji hodowlanej, bądź przemysłowej. Zapotrzebowanie na nie jest zatem uzależnione także od prosperacji wymienionych gałęzi wytwórczości, co łącznie z wahaniami bezpośredniego spożycia ludności (dla żyta) powoduje falowanie i brak wyraźnej tendencji w linji rozwojowej konsumcji tych zbóż.

Produkcja pszenicy w Polsce w ostatnich latach poważnie wzrosła na skutek rozszerzenia areału, jak również postępującej intensyfikacji produkcji.

Obszar uprawy pszenicy w Polsce wynosił:

w r. 1909/13	1353 tys. ha	105%
w r. 1925	1296 „ „	100%
w r. 1930	1646 „ „	128%

Tymczasem stan ludności przedstawiał się następująco:

w r. 1925	28810 tys.	100%
w r. 1930	30737 „	107%

Jak tego dowodzą zestawione liczby, tempo wzrostu powierzchni zasiewów pszenicy w ciągu ostatnich 6-ciu lat było czterokrotnie wyższe aniżeli tempo przyrostu ludności.

Przeciętny zbiór w q. z ha wynosił:

w latach	1924	8,0	w 1928	12,5
„	1925	13,4	w 1929	12,6
„	1926	10,4	w 1930	13,6

A zatem pogląd, że w dziedzinie produkcji pszenicy Polska zdąża do samowystarczalności — jest rzecz prosta słuszny.

Nieco odmiennie wygląda sprawa produkcji żyta. Powierzchnia zasiewu wynosiła:

w r. 1925	5770 tys. ha	100%
w r. 1930	5895 „ „	102%

Badając obszary zasiewów żyta w poszczególnych latach, nie spostrzegamy wyraźnej tendencji wzrostu lub spadku, jak przy pszenicy. Były one różne, raz większe, raz mniejsze, co przedewszystkiem zależało od rozpiętości pomiędzy cenami obu zbóż jadalnych w poszczególnych latach gospodarczych i powstałych stąd nastrojów na wsi.

Jeśli zestawimy dwa najbardziej odległe 4-letnie okresy (lata poprzedzające r. 1924 nie mogą być uznane za okres normalnej rozbudowy życia gospodarczego Polski) — to porównania ich wykaże, że areał żytni w przecięciu kilku lat zasadniczo się nie zmienił.

Powierzchnia zasiewu żyta wynosiła przeciętnie:

w okresie 1924—27	5.604 tys. ha	100%
1927—30	5.699 „ „	102%

Porównane z sobą w tych samych okresach zbiory żyta różnią się od siebie w stosunku wyższym, co tłumaczy się różnicą nakładów i bardziej sprzyjającemi w drugiem z wymienionych czteroleci warunkami atmosferycznemi.

Porównanie to wygląda następująco:

Przeciętna roczna produkcja żyta wynosiła w Polsce:

w okresie 1924—27	5392 tys. tonn	100%
1927—30	6639 „ „	123%

A zatem już bez wzrostu areału, lecz tylko dzięki wyższym plonom wzrost produkcji żyta okazuje się także wyższym, aniżeli przyrost ludności.

Dla jęczmienia konstatujemy stopniowy przyrost powierzchni obsianych, chociaż wolniej postępujący niż pszenicy, coraz obfitszy plon oraz poważny wzrost produkcji, sięgający 127% w 1930 r. w porównaniu ze stanem r. 1925.

Owsa wyprodukowano w Polsce przeciętnie rocznie:

w okresie 1924—27	1928 tys. tonn	100%
1927—30	2482 „ „	129%

Ponieważ różnica czasu pomiędzy temi dwoma okresami wynosi 3 lata, byłoby wskazane porównanie rozwoju produkcji owsa z ilością koni (jako głównych konsumentów owsa) podług sposób w latach 1927 oraz 1930, chociaż czynimy to z zastrzeżeniem, a mianowicie, że daty te niepokrywają się z terminami środkowemi okresów czteroletnich.

Ilość koni w roku 1927 wynosiła w Polsce 4068 tys. szt. — 100%; w roku 1930 wynosiła 4095 tys. szt. — 100%.

Ponieważ w tym samym czasie eksport owsa nie odegrał prawie żadnej roli w likwidowaniu rosnących z roku na rok różnic produkcji, należy przypuszczać, że albo owies znajduje obecnie szersze zastosowanie w hodowli, albo hodowla koni stała się intensywniejszą.

Odmienne po wojnie tendencje w kształtowaniu się kosztów produkcji zbóż i jej rozmiarów w krajach zamorskich i Rosji*) z jednej strony, pozostałych zaś krajów europejskich z drugiej, następnie zaś wynikłe stąd pogorszenie szans konkurencyjnych w zakresie produkcji zbożowej m. i. i w Polsce — jest bezsprzecznie poważnym argumentem za ograniczeniem naszej wytwórczości do granic zapotrzebowania krajowego.

Z kolei daleko ważniejsze pytanie, na które należałoby znaleźć odpowiedź brzmi następująco: — czy wskutek ewentualnych możliwości zaopatrywania się w ziarno obce po cenie niższej od podyktowanej wyższemi kosztami produkcji ceny ziarna krajowego, jest dopuszczalne ograniczenie produkcji zbóż w Polsce na rzecz innych dziedzin wytwórczości rolnej np. hodowlanej? —

Istotnie i trwałe ograniczenie wytwórczości zboża w Polsce, musiałoby automatycznie powiększyć przypływ zboża z zagranicy, stwarzając ujemną pozycję w bilansie płatniczym państwa; pozatem znaczniejsze zmniejszenie obszaru uprawy, sięgające poza możliwość uzupełnienia produkcji wydajnością z ha, byłoby uwarunkowane zmianami sięgającemi głęboko w zagadnienie użytkowania roli. Zarzucenie produkcji zbóż stanowiących u nas część składową gospodarki wielopolowej, w przeciwieństwie do monokultury krajów zamorskich i Rosji, grozi bezpośrednio i uprawie pożytecznych i opłacających się roślin, a zatem i należytemu wykorzystaniu możliwości uprawy, przyczyniając się niewątpliwie do zmniejszenia renty gruntowej po przez ekstensyfikację produkcji, szczególnie tam, gdzie niema warunków kulturalnych lub gospodarczych dla zastąpienia upraw zbóż uprawą pasz dla celów hodowlanych, względnie sadownictwa. W tych warunkach uprawna rola zamieniłaby się w pastwisko, las lub step, a jednocześnie zniknęłyby możliwości wyżywienia tej samej ilości zatrudnionych w rolnictwie ludzi.

Zresztą w naszym układzie stosunków gospodarczych są jeszcze dalsze argumenty, nieraz już przytaczane, a przemawiające za tem, by właściwy, dotychczas siłą wypadków nakreślony stosunek produkcji zbożowej do innych gałęzi rolnictwa był zachowany. Jak wiadomo ten naturalny stosunek pomiędzy wszystkiemi działami produkcji w gospodarstwie rolnem, stanowi w naszych warunkach najlepszą gwarancję postępu we wszystkich jego dziedzinach; dążenie do względnej samowystarczalności gospodarstw rolnych, nawet na mniejszem terytorjum aniżeli zajmuje państwo, w warunkach komunikacyjnych Polski oraz wobec niezmiernie słabo zarysowującej się organizacji obrotu wytworami rolnictwa — jest jeszcze czynnikiem sprzyjającym w kształtowaniu się kosztów produkcji. Nie można też zapoznawać znaczenia wszechstronności produkcji, szczególnie dla drobnych gospodarstw rolnych, w których zmiany (w rolnictwie najjaskrawiej występujące) w prosperacji poszczególnych działach są wzajemnie kompensowane; a brak własnych zasobów finan-

*) Zagadnienia te były obszernie poruszane na łamach „Rolnika Ekonomisty“ w numerach 6-ym oraz 8-ym b. r.

sowych zmuszałby niekiedy do masowej likwidacji własności.

Szanse konkurencyjne naszego eksportu hodowlanego na rynku europejskim, są bezsprzecznie większe, aniżeli eksportu zbożowego. Decydują o tem właściwości towaru, który nie znosi przewozu na b. dalekie odległości z krajów zamorskich. Stąd mógłby powstać wniosek, że rozwój produkcji hodowlanej może odbywać się ze stratą także i innych gałęzi wytwórczości rolnej, a więc i zbóż; wniosek ten jednakże będzie błędny, ponieważ straty wynikłe z niższego poziomu użytkowania ziemi (uprawy roślin pastewnych) inaczej pośrednie podrożenie (oprocentowaniem kapitału gruntowego) produkcji hodowlanej przy jednoczesnem uprzywilejowaniu zachodnich i północnych krajów europejskich pod względem możności zaopatrywania się w tańsze ziarno i treściwsze środki pastewne zamorskie i rosyjskie w znacznym stopniu poderwały szanse naszego eksportu hodowlanego w stosunku do zachodniej i północnej Europy.

Wreszcie za utrzymaniem samowystarczalności w zakresie zbożowym przemawiają również nieco i argumenty polityczne. Na wypadek powikłań politycznych, na wypadek wojny Polska może być z łatwością odcięta od głównych międzynarodowych arterji obrotu zbożowego, a nieznaczne jak na nasze zapotrzebowanie dostawy z Węgier lub co jest wątpliwe z Rumunji, na które możnaby liczyć — mogłyby się okazać zawodne lub niedostateczne. Byłaby wówczas konieczna likwidacja części inwentarza rzeźnego, dla ratowania istniejących zapasów od zużycia w hodowli (jak to się stało w r. 1925 w Niemczech), co razem zmniejszyłoby niewątpliwie podstawy aprowizacji kraju w groźnym momencie.

Nie negując więc potrzeby i konieczności rozwoju produkcji hodowlanej, jako dziedziny posiadającej największe szanse na rynku międzynarodowym, należy stwierdzić, że przytoczone wyżej przesłanki przemawiają za utrzymaniem rozmiarów produkcji zbożowej Polski w granicach zapotrzebowania kraju. O ogólnych rozmiarach i tendencjach tego zapotrzebowania mówiliśmy już. Tu należy jeszcze stwierdzić, że przyrost ludności w Polsce wynosi corocznie 1½%; w szybszem jeszcze tempie powinna kroczyć rozbudowa produkcji niektórych zbóż, ponieważ wzrost zapotrzebowania uzależniony jest również od stopy życiowej ludności, która będzie niewątpliwie coraz wyższa.

Ciekawe dane pod tym względem możemy czerpać z obliczeń inż. Otfinowskiego. Przyjmuje on, że dostateczna dla człowieka norma żywienia odpowiada 3.000 kalorjom dziennie. W Polsce tylko 6 miljonów ludzi spożywa powyżej wskazane normy, 16 milj. ludzi dysponuje normą ledwie wystarczającą 2.500 kalorji dziennie, natomiast aż 8 milj. ludzi tj. 27% ludności musi ograniczać się do 1.700 kalorji dziennie.

Z powyższego wynika, że możliwości pogłębiania pojemności rynku wewnętrznego są bardzo rozległe. Specjalnie odnośnie zbóż, należy się spodziewać wzrostu spożycia na głowę ludności i stąd, że w miarę poprawy jej bytu, ludność niezamożna będzie przedewszystkiem przechodziła z konsumcji ziemniaków na konsumcję chleba.

Nie wszystkie oczywiście zboża mogą być tu potraktowane na równi. Powszechnie znane są, wyraźnie zarysowujące się i przedstawiane już wyżej, tendencje wzrostu spożycia pszenicy; następnie pewnych przesunięć w spożyciu żyta, które jest coraz mniej chętnie konsumowane przez ludność zamożniejszą i średnio zamożną, lecz różnice stąd powstałe są częściowo kompensowane przez przyrost ludności; w ostatecznym wyniku, w krajach o wysokim przyroście ludności, jak w Polsce, ogólno-krajowe spożycie tego artykułu utrzymuje się na względnie jednakowym poziomie.

Przeciwnie niż pszenicy produkcja owsa nie ma widoków rozwoju, w skutek spodziewanego zastąpienia siły pociągowej żywej przez mechaniczną, a w następstwie stopniowego zmniejszenia ilości koni.

Zato spodziewać się należy, że wzrost zużycia jęczmienia, zarówno dla celów przemysłowych, jak i pastewnych, będzie postępował nadal jak dotychczas.

Streszczając: w Polsce przystosowanie produkcji zbożowej do granic samowystarczalności — będzie mogło być dokonane przez wzrost produkcji pszenicy, a prawdopodobnie i jęczmienia w szybszem tempie aniżeli odbywa się przyrost ludności. Produkcja żyta musiałaby się kształtować w pierwszej fazie tj. ograniczania spożycia ziemniaków zwyżkowo, w drugiej natomiast na poziomie względnie jednakowym lub coraz

niższym. Rozmiary wytwórczości owsa mogą uledz zmniejszeniu, lecz dopiero po rozpowszechnieniu u nas zastosowania mechanicznej siły pociągowej i po poważniejszem zmniejszeniu ilości koni.

Pozostaje nam jeszcze omówienie warunków, w których proces przystosowania wytwórczości zbóż w kraju do granicy jego zapotrzebowania może się odbywać. ,

Powszechnie wiadomo, że będzie to możliwe wówczas, jeśli władze polityczno-gospodarcze naszego Państwa zdołają zapewnić rolnictwu warunki przyjazne dla intesyfikacji, ponieważ możliwości powiększenia powierzchni zasiewów, obecnie już nikłe, będą coraz mniejsze. Chodzi o względną stabilizację cen ziarna na poziomie opłacającym koszty produkcji.

Wpływ skoków cen zbóż w Polsce, wyjątkowo silnych i częstych na działalność pozytywną rolników jest bardzo ujemny, gdyż uniemożliwia wszelką kalkulację i planowanie produkcji, oraz odbiera rolnikowi poważny odsetek zysku, przelewając go do kieszeni lepiej orjentujących się w nastrojach rynku i sprawniej spekulujących klas pośredniczących. Przyczynę tych wahań cen ziarna stanowi — rzecz prosta — brak równowagi na rynku pomiędzy podażą i popytem. Akcja utrzymania równowagi pomiędzy temi wielkościami, winna postępować zarówno od strony popytu, jak i podaży. Uznane naogół za dobre, uzupełniające się w tym zakresie: działania reglamentacji obrotu zewnętrznego, kredytu pod zastaw zboża, oraz zaliczkowanie dostaw zboża dla Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, oraz finansowego popierania eksportu, — powinno być posunięte do granic niezbędnych dla uchwycenia i odseparowania od rynku nadmiarów ziarna ewentualnie zapełnienia powstających luk.

Coraz więcej mówi się o tem, że aparat interwencyjny w polityce zbożowej byłby bardziej skuteczny w ramach planowej organizacji wewnętrznego obrotu zbożowego, od rolnika-dostawcy, aż do organizacji konsumentów i związków handlu detalicznego. Poważnym krokiem naprzód w rozplanowaniu obrotu zbożowego w kraju byłoby w takim razie utworzenie stałego porozumienia pomiędzy centralami handlowemi łącznie z P. Z. P. Z., oraz związanie wszelkich kredytów udzielanych na cele interwencyjne z organizacją obrotu. W konsekwencji trzebaby znacznie rozbudować kredyt na zaliczkowanie dostaw zboża, pozostawiając zresztą formę połączonych z niem tranzakcyj tj. komisowych lub terminowych, do uznania czynnikom handlowym.

Na drodze do rozpowszechnienia tranzakcji komisowych i terminowych, połączonych z zadatkowaniem dostaw, wpływających w niektórych krajach znakomicie na stabilizację warunków w handlu zbożowym, staje u nas dotychczas słabość stron zainteresowanych w obrocie oraz brak urządzeń do przechowywania ziarna albo też niesolidność dostawców. Wzmocnić szanse central handlowych na rynku ma wyżej wzmiankowana ich koncentracja oraz zasilenie kredytem obrotowym (na zaliczkowanie dostaw). Natomiast brakujące urządzenia musi narazie zastąpić spichrz producenta lub sterty, pod warunkiem, że solidność dostawy będzie dostatecznie zabezpieczona.

Nie może być również zapoznane znaczenie, które dla regulowania podaży i popytu posiada znajomość sytuacji, w tem głównie zapasów zbóż. Dobrze zorganizowana i poprowadzona statystyka ruchu zapasów zbóż, posiadanych przez producenta i osoby zajmujące się obrotem, w okresach np. miesięcznych jak w Niemczech, jeśli będzie dawała aktualny, częsty i prawdziwy wgląd w dyspozycje czynników wpływających na równowagę na rynku, stanowczo wzmocni szanse powodzenia ewentualnej akcji zaradczej, a publikowanie jej, da nieraz możność planowania sprzedaży i z pierwszej ręki.

Niezbędnym warunkiem dla intensyfikacji wytwórczości zbożowej w Polsce jest danie jej własnych podstaw finansowych, które z czasem rolnicy muszą zdobyć. Czysty zysk gospodarstw rolnych w latach przeciętnych pod względem urodzaju i konjunktury, rzadko dosięga wysokości 5% w stosunku rocznym, a przeważnie jest od niej niższy.

W tych warunkach zaciąganie pożyczek na cele produkcyjne, których koszty i oprocentowanie dla długoterminowych dochodzą do 9ciu i 10% w stosunku rocznym, a krótkoterminowych 15 — 18%, prowadzi w konsekwencji do wzrostu często jeszcze uciążliwszych zobowiązań, temsamem nawet do podrożenia produkcji.

Następnie koszty związane z meljoracjami i koszty kupna środków produkcji zbożo-

wej (ceny i oprocentowanie kredytu towarowego), w tem głównie nawozów sztucznych i maszyn rolniczych, nie mogą odbiegać od pewnej relacji pomiędzy niemi a poziomem cen ziarna, słusznej przedewszystkiem z punktu widzenia rolniczego.

Powyższe trzy warunki: stabilizacja cen ziarna na odpowiednim poziomie, następnie sprowadzenie udziału kosztów kredytu w sumie kosztów produkcji zbożowej do właściwego minimum, oraz utrzymanie odpowiedniego stosunku pomiędzy kosztami inwestycji i nabycia środków produkcji — a wpływami ze sprzedaży ziarna, — uwzględnione w należytym stopniu, przy sprzyjających ogólnych warunkach gospodarczych kraju, w wyniku powinny dać nam dalej automatycznie już postępujący proces racjonalnego rozwoju produkcji zbóż w granicach samowystarczalności Państwa.

Mieczysław Grabowski.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

Konferencje w sprawie polityki zbożowej.

Na skutek głosów, domagających się poddania rewizji dotychczasowej naszej polityki zbożowej i oderwania w drodze silniejszej interwencji wewnętrznych cen zboża od wpływu światowych rynków zbożowych, odbyło się w dn. 2 b. m. posiedzenie Prezydjum Związku Organizacyj Rolniczych R. P. poświęcone rozważaniu tej kwestji. W wyniku obrad ustalone zostało następujące stanowisko:

Prezydjum Związku Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu dnia 2 września 1931 r. uchwaliło jednomyślnie, że organizacje rolnicze stoją w dalszym ciągu niezmiennie na gruncie uchwał powziętych na konferencji, która odbyła się w czerwcu r. b. w Ministerstwie Rolnictwa.

Prezydjum stwierdza, że niektóre postulaty wysunięte na konferencji nie zostały całkowicie wykonane.

Uznając za konieczne wykonanie uchwał konferencji czerwcowej w pełnym zakresie jako prowadzących do cen opłacalnych zwłaszcza co do kredytu zastawowego i zaliczkowego, Prezydjum stwierdza, że w warunkach obecnych niezbędnem się staje wprowadzenie pewnych uzupełnień. Wobec niezmiernie niskich cen zbóż, które zwłaszcza na pszenicę i jęczmień są znacznie niższe od deficytowych cen roku zeszłego i wobec prawdopodobnej konieczności wyeksportowania pewnych ilości zboża zagranicę niezbędnem jest podniesienie wysokości zwrotu ceł, aby w ten sposób podnieść cenę eksportową i zmniejszyć straty, które ponoszą rolnicy na skutek sprzedaży po cenach niewątpliwie nie pokrywających kosztów produkcji.

Wysokość zwrotu ceł winna wynosić conajmniej na żyto, jęczmień i owies — 10 zł., na pszenicę 16 zł., na mąkę wyższych gatunków i kasze — 16 zł., na śrut i mąkę poślednią — 12 zł.

Ustęp rezolucji czerwcowej, traktujący o momencie podjęcia akcji P. Z. P. Z., zmierzającej do oderwania cen wewnętrznych od światowych, winien być nieco zmieniony redakcyjnie dla uniknięcia wadliwej interpretacji.

Ustęp powyższy winien brzmieć:

„Akcja P. Z. P. Z., zmierzająca do oderwania cen wewnętrznych od cen światowych i utrzymania ich na wyższym poziomie, może i powinna być podjęta po wyeksportowaniu nadwyżek i po ustaleniu się zwyżkowej tendencji na rynku wewnętrznym".

Dn. 3 b. m. nad tem samem zagadnieniem obradowała konferencja zwołana przez Pana Ministra Rolnictwa, która zakończyła się jednomyślnem uchwaleniem następujących rezolucyj:

I. Konferencja potwierdza uchwały powzięte w czerwcu b. r. w sprawie wytycznych polityki rolnej w roku gospodarczym 1931/32 i stwierdza, że celem państwowej polityki zbożowej powinno być trzymanie ceny wewnętrznej na poziomie nie niższym, niż cena eksportowa plus premja przy wywożeniu bieżących nadwyżek dopóki na rynku wewnętrznym podaż nie zrównoważy się z popytem. Ponieważ nadwyżki wywozowe będą w tym roku według wszelkiego prawdopodobieństwa niewielkie i tem samem ogólna suma wydatków na premje wahać się będzie w ciaśniejszych, niż dawniej rozmiarach, Konferencja zwraca uwagę na konieczność objęcia systemem premij wywozowych wszystkich czterech zbóż i podniesienia obecnych stawek premij zbożowych, w szczególności za wywożoną pszenicę. Środek ten zbliżyłby poziom cen zboża w kraju już teraz do kosztów produkcji i walnie przyczyniłby się do złagodzenia kryzysu rolniczego, który stanowi w Polsce niewątpliwie jeden z głównych powodów trudności gospodarczych i finansowych doby obecnej.

II. Konferencja zwraca się do Pana Ministra z prośbą o spowodowanie, ażeby możliwie najprędzej zostały przeprowadzone studja, mające na celu wyjaśnienie sprawy handlu terminowego zbożem w Polsce.

III. Konferencja zwraca uwagę miarodajnych czynników na konieczność jak najszybszego uproszczenia formalności przy korzystaniu z kredytu zaliczkowego i zastosowanego.

Kalendarzyk posiedzeń Związku Organ. Roln. R. P.

Posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Z. O. R. R. P.

3. 9. Konferencja w Ministerstwie Rolnictwa w sprawie polityki zbożowej.

10. 9. Posiedzenie w Ministerstwie Rolnictwa w sprawie kredytu zastawowego.

Narady w Związku O. R. R. P.

2. 9. Posiedzenie Prezydjum Z. O. R. R. P. w sprawie polityki zbożowej.

Przegląd rynków

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Wahania cen zboża w ciągu drugiej połowy sierpnia przybierały chwilami charakter ruchów nerwowych, pod wpływem sprzecznych informacyj, a czasem nawet i faktów raz napawających nadzieją na stalszą poprawę rynków, to znów przywracających stan poprzedniej depresji. Nie ulega wątpliwości, że zapasy międzynarodowe pszenicy eksportowej były w dniu 1 sierpnia b. r. znacznie większe, niż w roku poprzednim i większe niż w szeregu lat poprzedzających. Jednakże urodzaje b. r. przedstawiają się zupełnie inaczej, niż w paru latach ostatnich. Duży nieurodzaj w Kanadzie w związku z zaledwie średnim urodzajem w większości krajów europejskich, pozwala mieć nadzieję, że część światowych zapasów, ciążących od kilku lat na rynkach zbożowych będzie wyczerpana. Wobec tego takie fakty, jak zakup w Stanach Zjednoczonych większej ilości pszenicy do Chin, umowa wymienna zawarta z Brazylją i t. p. odrazu wpływały na poprawę nastroju na giełdach amerykańskich, co nie przeszkadza, że po kilku dniach znów wracała depresja. W Europie niepomyślnie wpływały konkurencja pszenicy rosyjskiej i intensywny wywóz zboża rumuńskiego. Bardzo nerwowy charakter wykazał rynek niemiecki, gdzie pod wpływem silniejszych okolicznościowych zapotrzebowań, lub interwencyjnych zakupów ceny zboża zwyżkowały, aby po paru dniach spaść. Jednakowoż ceny pszenicy na rynku berlińskim w końcu sierpnia były wyższe niż na początku tego miesiąca.

Ruch cen pszenicy w drugiej połowie sierpnia i w okresach poprzednich przedstawiał się, jak niżej.

Ceny pszenicy za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2	New-York Hard Winter 2	Liverpool Przeciętna	Hamburg Hard Winter 2	Berlin Krajowa	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/1929 r.	4,40	4,87	4,96	4,98	5,21	5,18
„ 1929/1930 r.	4,27	4,51	4,78	4,66	6,05	4,42
„ 1930/1931 r.	2,91	3,31	2,98	3,02	6,20	3,14
25—30 VIII. 30 r.	3,30	3.57	4,11	3.73	5,92	3,63
1931 r. 20—25 VII.	1,96	2,45	2,56	2,71	6,09	2,66
27— 1 VIII.	1,87	2,29	2,51	2.52	4,75	2,56
3— 8	1.83	2,26	2.40	2,53	4,47	2,37
10—15	1.91	2,29	—	2.60	4,95	—
17—22	1,87	2,27	2,47	2,68	5,27	2,38
24—29	1,81	2.27	—	2,65	5,08	2.52

To co mówiliśmy o pszenicy odnosi się w dużym stopniu i do żyta, z tą różnicą, że sytuacja tu była nieco gorsza i ceny chyliły się ku zniżce. Rynek niemiecki jak i dla pszenicy wykazuje nerwowe skoki cen.

Kształtowanie się cen żyta w drugiej połowie sierpnia i w okresach poprzednich przedstawiało się, jak niżej.

Na rynku polskim w połowie sierpnia nastąpiła lekka poprawa. Pod wpływem wahań konjunktury na zbożowych rynkach zagranicznych oraz pod wpływem informacyj, że urodzaje zboża w r. b. są naogół gorsze niż w ubiegłym, a dla żyta nawet gorsze niż w trzech latach ostatnich, tendencja na polskich rynkach wzmocniła się. Zła pogoda w ciągu drugiej połowy sierpnia, utrudniająca dostawy niewątpliwie miała też swój wpływ. W tej chwili nie rozporządzamy jeszcze dokładniejszemi cyfrowemi danemi, dotyczącemi zbiorów w Polsce, jednakże przypuszczać należy, że zmniejszenie zbiorów żyta w stosunku do roku ubiegłego może sięgać 10—15 miljonów q. Zmniejszenie urodzaju pszenicy jest mniej znaczne i prawdopodobnie nie przewyższy 10%. Zbiory jęczmienia i owsa będą prawdopodobnie trochę wyższe od zeszłorocznych. Na skutek tego wszystkiego ceny żyta ku końcowi sierpnia osiągnęły poziom wyższy, niż na początku tego miesiąca. Ceny pszenicy wróciły do tego poziomu.

Ceny żyta za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago N 2	New York N 2	Hamburg Westhern Rye (cif)	Berlin Krajowe	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4.11	4,52	4,61	4,89	3,75
Przeciętna 1929/30 r.	3,61	3,66	3,51	4,07	2,46
Przeciętna 1930/31 r.	1,77	1,96	—	4,11	2,42
25 — 30 VIII. 30 r.	2,69	2,77	—	4 30	2,27
1931 r. 20—25 VII.	1.39	1,62	1,73	4,36	2,53
27— 1 VIII.	1,34	1.57	—	3.54	2.10
3— 8	1.31	1,51	1,65	3,43	2,07
10—15	1.37	1,54	1,61	3,92	—
17—22	1.35	1,51	—	3,99	2,34
24—29	1.33	1,48	—	3,99	2,46

Ruch cen pszenicy i żyta w drugiej połowie sierpnia na rynkach krajowych szczegółowiej przedstawia poniższa tablica:

Ceny pszenicy i żyta za q. (= 100 kg.) w zł.

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928—1929 r.	47,86	44,31	34,46	32,31
Przeciętna 1929—1930 r.	40,75	38,72	21,90	21,80
Przeciętna 1930—1931 r.	29,22	26,64	21,83	21,21
25 — 30 VIII. 1930 r.	33,00	31.51	19.81	20,45
1931 r. 20—25 VII.	—	23,71	22,88	22,25
27— 1 VIII	24,88	20.71	19,38	18,04
3— 8	22,88	19,44	18,91	17,92
10—15	21,88	—	20,06	20,23
17—22	22,38	20.00	21,41	20,30
24—29	23,63	21,36	22,47	21,32

Ceny jęczmienia na rynku berlińskim trzymały się lepiej, niż ceny pszenicy i żyta, i po zniżce na początku sierpnia stopniowo podnosząc się, przekroczyły w końcu tego miesiąca poziom z końca lipca. Ceny owsa na

wszystkich rynkach amerykańskich i europejskich miały tendencję wyraźnie zniżkową.

Kształtowanie się cen jęczmienia i owsa na rynkach światowych w drugiej połowie sierpnia i w okresach poprzednich, przedstawiało się, jak niżej:

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w dol.

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928-1929 r.	5,27	3,89	3,39	4,77	3,74
Przeciętna 1929-1930 r.	4,60	2,89	3,16	3,74	2,43
Przeciętna 1930-1931 r.	4,98	2,91	2,29	4,98	2,63
25 — 30 VIII. 1930 r.	5,00	3,08	2,88	4,55	2,29
1931 r. 20—25 VII.	3,57	—	1,87	3,86	3,25
27— 1 VIII.	3,39	—	1,78	3,55	2,83
3— 8	3,35	—	1,59	3.42	2,43
10—15	3,64	—	1,60	3,45	2,16
17—22	3,71	2,44	1,49	3,60	1,98
24—29	3,74	2,48	1,59	3,41	2,06

Na polskich rynkach zbożowych ceny jęczmienia, którego notowania na giełdach ukazały się dopiero w sierpniu, kształtowały się na poziomie niższym, niż w odpowiednich okresach roku ubiegłego. Ceny owsa w ciągu sierpnia uległy znacznemu obniżeniu. Fakt ten niewątpliwie pozostaje w związku z przewidywanym lepszym urodzajem tego zboża.

Ruch cen jęczmienia i owsa na rynku polskim w drugiej połowie sierpnia i w okresach poprzednich przedstawiał się, jak niżej:

Ceny jęczmienia i owsa za q. (= 100 kg.) w zł.

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928 — 1929 r.	35,21	34,03	34,92	31,57
Przeciętna 1929—1930 r.	26,59	25,61	21,49	19,95
Przeciętna 1930/1931 r.	25,66	26,11	24,59	22,19
25—30 VIII. 1930 r.	27,50	27,25	22,13	18,63
1931 r. 20—25 VII.	—	—	30,00	28,00
27— 1 VIII.	—	—	26,88	23,75
3— 8	—	—	24,44	18,92
10—15	21,75		21,92	16,50
17—22	22,00	21,50	19,13	16,17
24—29	22,00	22,17	20,25	16,50

Edward Szturm de Sztrem

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. RYNKI ZAGRANICZNE.

Eksport nierogacizny w ostatnich dwuch tygodniach sierpnia przedstawia się następująco:

	Wiedeń		Praga			
	Dowóz świń żywych szt.	Cena śr. za 1 kg ż.w. zł.	Dowóz świń żywych szt.	Dowóz świń bitych szt.	Cena średnia za 1 kg. w zł. ż. w.	b. w
17.VIII-24.VIII	3988	2,03	393	2070	2.93	3.46
25.VIII-31.VIII	4291	1,96	1493	3175	2.47	2.77

W powyższym okresie zaznaczył się dalszy wzrost eksportu do Pragi, zwłaszcza w ostatnim tygodniu, w którym dowozy z Polski wzmogły się prawie dwukrotnie. Równolegle z tem jednak obserwujemy gwałtowny spadek cen, który w ostatnim tygodniu wynosił Kc. 1.15—2.00 na 1 kg. Ponieważ zaś spędy ogólne są stosunkowo niewielkie, oznacza to, że rynek praski stał się mało pojemny i na nieznaczne nawet zwiększenie dostaw reaguje z miejsca wydatnym spadkiem cen. Objaw ten znajduje wytłumaczenie z jednej strony w zbyt osłabionej sile nabywczej konsumenta, z drugiej zaś w silnem zmniejszeniu eksportu czechosłowackich przetworów mięsnych, w szczególności słynnych szynek praskich. Dawniej, kiedy Polska dostarczała do Pragi 8—10.000 szt. świń mięsnych tygodniowo, szynki praskie szły na cały świat, obecnie zaś eksport ten zanika i jeżeli naprzykład chodzi o rynek angielski, ustępuje tam miejsca eksportowi polskiemu, który w szybkiem tempie przejmuje dawny czechosłowacki stan posiadania na tym rynku. Tak więc Polska, która utraciła rynek praski dla eksportu żywca przez wysokie cła prohibicyjne, zdobyła wzamian duże pole ekspansji na rynku angielskim dla swoich bekonów i szynek, na czem cierpi czeski przemysł przetwórczy. Zainteresowane sfery czeskie są niezadowolone z takiego obrotu sprawy i w prasie toczy się na ten temat szeroka dyskusja, która przyczynia się do zaktualizowania sprawy rewizji czechosłowackiej polityki celnej w stosunku do Polski ze względu na własny interes Czechosłowacji.

Podobnie ma się rzecz z Austrją, z tą różnicą, że tu nie wchodzi w grę kwestja eksportu, gdyż Austrja nigdy nie była eksporterem mięsa lub szynek. Niskie ceny zwierząt rzeźnych w kwietniu, maju i czerwcu wpłynęły w rezultacie na stopniowe potanienie mięsa i przetworów mięsnych w handlu detalicznym. I zaledwie ten proces spadania cen w detalu się ukończył, wprowadzone zostały w Austrji wysokie cła, które spowodowały znaczne podniesienie cen zwierząt rzeźnych, a zwłaszcza świń, co oczywiście wpłynęło na natychmiastową zwyżkę cen mięsa i wędlin. Spowodowało to z końcem sierpnia dalsze ograniczenie spożycia, kiedy zazwyczaj w tym czasie konsumcja silnie się wzmaga. Zmniejszenie zaś popytu na mięso grozi ruiną wielu przedsiębiorstwom tej gałęzi i powiększeniem zastępów bezrobotnych. Dlatego też fachowe koła austrjackie zaniepokojone temi objawami uważają, że stałe podniesienie cen zwierząt rzeźnych i mięsa w interesie krajowej hodowli może być uskutecznione tylko wówczas, gdy położenie gospodarcze Austrji nie będzie tak ciężkie jak obecnie i gdy zmniejszy się bezrobocie.

Okoliczności te i nastroje nie pozostaną zapewne bez wpływu na rząd austrjacki, który być może przy

nadchodzących rokowaniach z Polską zmieni swoje dotychczasowe nieprzejednane stanowisko w sprawie ceł prohibicyjnych na nierogaciznę. W obecnej sytuacji Polska nie może wysyłać do Wiednia więcej towaru, gdyż eksport przy obecnych autonomicznych stawkach celnych absolutnie się nie opłaca. To też dostawy z Polski tylko nieznacznie wychodzą poza ramy przyznanego nam kontyngentu niskocelnego. Natomiast ciekawą jest rzeczą, że inne kraje mimo działania ceł prohibicyjnych nietylko nie zmniejszyły swoich dowozów, lecz przeciwnie naprzykład Węgry, Jugosławja a także i Niemcy dostarczają teraz więcej towaru niż przedtem. Przeto mimo niedużych dostaw z Polski ogólne spędy nierogacizny w Wiedniu nie uległy poważniejszej redukcji. Wynika z tego, że nowa reglamentacja celna, przygotowana w okresie gorączki anschlussowej, wypadła prawie wyłącznie na niekorzyść Polski mimo, że w stosunku do Polski ma zastosowanie klauzula największego uprzywilejowania. Mamy nadzieję, że anomalja ta zostanie przy najbliższych pertraktacjach handlowych usunięta.

Eksport bydła do Włoch ustał zupełnie w miesiącach letnich z powodu złej konjunktury. W najbliższym czasie ma się jednak rozpocząć dalsza akcja eksportowa. Wywóz bydła do Czechosłowacji odbywa się stale w szczupłych granicach, bo 2—3 wagony tygodniowo. Eksport wołowiny i baraniny do Francji jest kontynuowany bez przerwy po kilka wagonów tygodniowo.

Eksport bekonów do Anglji wynosił w omawianym okresie 8.922 i 9.959 balotów, t. j. razem 18.881 balotów, czyli prawie 38.000 szt. świń przerobionych na bekony. Trwająca przez kilka tygodni dobra konjunktura na bekony uległa w ostatnim tygodniu sierpnia pogorszeniu i ceny bekonów wszystkich krajów spadły. Bekony irlandzki i duński straciły 4 sh.; bekon polski stracił 5—6 sh.; z końcem sierpnia notowano 45—56 sh. za 1 cwt., t. j. około 2,15 za 1 kg. brutto loco Londyn. Uboje duńskie powiększyły się do przeszło 128.000 szt.

Mimo chwilowych wahań konjunkturalnych produkcja i eksport polskiego bekonu rozwija się nadzwyczaj pomyślnie. W ciągu 5 lat ilość fabryk wzrosła z 5 do 36, przyczem w budowie są dalsze fabryki, udział procentowy Polski w dostawach podniósł się do 12% i uzyskaliśmy pod względem ilości drugie miejsce, t. j. bezpośrednio po Danji. Przemysł bekonowy staje się tedy jednym z najpoważniejszych przemysłów eksportowych.

B. RYNKI KRAJOWE.

Druga połowa sierpnia upłynęła pod znakiem pogorszenia się sytuacji na rynkach krajowych zarówno w stosunku do bydła jak i nierogacizny. Ceny wszystkich gatunków zwierząt doznały w tym okresie większej lub mniejszej zniżki. Silniej uwydatniła się zniżka przy nierogaciźnie, cielętach i owocach. W Sosnowcu i Mysłowicach ceny świń były stosunkowo najlepsze.

Poniżej podajemy końcowe notowania z najważniejszych rynków krajowych.

Warszawa, od 23 8. do 29 8. 1931 r.

Spęd: bydła rogatego 905 szt.; cieląt 546 szt.; baranów —; trzody chlewnej 2.324 szt.

Mięso przywozowe: wołowina 2.063 ćwiartek; cielęcina 8.661 ćw.; baranina 2.973 ćw.; wieprzowina 10.005 kg.

Średnie ceny żywca w hurcie za 1 kg.:

Bydło rogate: pełnomięsiste zł. 0.80, wytuczone 0.80, chude 0.70, jałowizna 0.80, cielęta 1.15, barany —; trzoda chlewna: sztuki słoninowe 1.87, mięsne 1.52.

Średnie ceny mięsa w hurcie za 1 kg.:

Zady z uboju warszawskiego: wołowiny I gat. 2.10, II gat 1.90, cielęcina 2.80, baranina —. **Zady przywozowe:** wołowina I gat. 1.80, II gat. 1.60, cielęcina 2.30, baranina 2.20.

Przody z uboju warsz.: wołowina I gat. 2.—, II gat. 1.60, cielęcina 2.40, baranina —. **Przody przywozowe:** wołowina I gat. 1.70, II gat. 1.40, cielęcina 2.—, baranina...

Wieprzowina z uboju warsz.: słonina 2.20, mięsne 2.10. **Wieprzowina przywozowa:** słoninowe —, mięsne —.

Sosnowiec, od 24 8. do 29 8. 1931 r.

Spędzono na Targowicę w Sosnowcu 1.953 sztuk trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi zł. 1.50—2.20.

Tendencja: chwiejna. Targ mierny.

Poznań, dnia 1 września 1931 r.

I. Bydło:	spęd	ceny
A. Woły	65	
1. Pełnomięsiste, wytuczone . .		—
2. Mięsiste, tuczone młodsze .		—
3. Miernie odżywiane		—
4. Mięsiste, tuczone starsze . .		—
B. Buhaje	94	
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		96—100
2. Tuczone, mięsiste		80— 90
3. Nietuczone, dobrze odżyw. .		—
4. Miernie odżywione		—
C. Krowy	311	
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		104—116
2. Tuczone, mięsiste		90—100
3. Nietuczone, dobrze odżyw. .		60— 68
4. Miernie odżywione		40— 50
D. Jałowice		
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		104—112
2. Tuczone, mięsiste		88—100
3. Nietuczone		66— 76
4. Miernie odżywione		56— 64
E. Młodzież		
1. Dobrze odżywiona		54— 60
2. Miernie odżywiona		46— 50
F. Cielęta	428	
1. Najprzedniejsze cielęta wyt.		116—124
2. Tuczone cielęta		108—114
3. Dobrze odżywione		96—106
4. Miernie odżywione		80— 90
II. Owce	186	
1. Wytuczone pełnom. jagnięta		120—124
2. Tucz. starsze skopy i maciorki		94—110
3. dobrze odżywione		—
III. Swinie:	1955	
1. pełnomięsiste od 120—150 kg. ż.w.		150—158
2. pełnomięsiste od 100—20 kg. ż.w.		140—148
3. pełnomięsiste od 80 . 100 kg. ż.w.		128—136
4. mięsiste ponad 80 kg.		116—126
5. maciory i późne kastraty		136—146
6. świnie bekonowe		120—126
7. świnie słoninowe ponad 150 kg. .		160—170

Przebieg targu spokojny.

Mysłowice, od 22 8. do 29 8. 1931 r.

	Spęd		Ceny
buhaje	142		0.70—1.10
woły	48		0.74—1.15
krowy	692		0.70—1.12
jałówki	63		0.70—1.15
cielęta	178		— —
owce	—		— —
barany	—		— —
świnie	2127	gat. I	1.95—2.20
		„ II	1.76—1.94
		„ III	1.61—1.75
		„ IV	1.22—1.60
		„ V	— —

Przebieg targu ożywiony.

Kraków, od 22 8. do 28 8. 1931 r.

	Spęd	Ceny
buhaje	198	0,63—1,00
woły	200	0,65—1,06
krowy	128	0.42—0,95
jałówki	93	0.53—0,95
cielęta	629	0,94—1,58
owce	8	—
świnie	1.030	1,33—2,05
świnie bite		1.60—2.35

Przebieg targu: Spęd zwierząt średni, nierogacizny znaczniejszy. Ceny bez zmian. *B.*

Rynek jajczarski.

Spokojny nastrój, cechujący międzynarodowy rynek jajczarski w początku sierpnia, w ciągu miesiąca przekształcił się na bardziej ożywiony, a ceny, które w pierwszej połowie miesiąca utrzymywały się prawie na niezmienionym poziomie, a częściowo nawet zniżkowały rozpoczęły ruch zwyżkowy. Pokaźny i dość szybki wzrost cen na rynkach odbiorczych skłonił kraje produkcji do bardziej intensywnego obsyłania towarem rynków konsumcyjnych, w następstwie na rynkach tych zgromadziły się zapasy towaru i zbyt w końcu miesiąca stał się mniej łatwy, stąd wniosek, że ceny w bliższej przyszłości pozostaną na dotychczasowym poziomie, a prawdopodobnie ulegną nawet pewnej redukcji, wszakże zniżka cen nie będzie mogła przybrać cech stałości ze względu na okres jesienny, związany z powolnem zmniejszeniem się produkcji i podaży towaru na rynek. Dla kształtowania się cen na światowym rynku jajczarskim w przyszłości, — aż do czasu pojawienia się nowego towaru — decydującym czynnikiem będzie malejąca produkcja, co nie wyklucza możliwości przejściowych zniżek cen, które mogą być spowodowane innemi czynnikami.

W końcu sierpnia na rynku niemieckim nastąpiło pewne uspokojenie na skutek nieco większych dowozów i zmniejszonego zapotrzebowania. Ostatnie notowania londyńskie wykazują ogólny wzrost cen, jedynie cena najwyższego gatunku jaj angielskich wykazuje spadek. Również zwyżkowa tendencja cechuje i rynek włoski, aczkolwiek zapotrzebowanie jest niewielkie, ograniczające się przeważnie do towaru miejscowego oraz polskiego.

Na rynku krajowym w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego przeważała tendencja słabsza przy cenach zniżkujących, jednakże w drugiej połowie miesiąca rozpoczął się ruch cen zwyżkowych. Podłożem dla zmiany sytuacji na rynku krajowym było zbliżenie się okresu jesiennego i wzrost zapotrzebowania ze strony rynków odbiorczych.

Cena towaru oryginalnego za skrzynię 24-kopową wynosiła 4, 11, 18 i 25 sierpnia: w Bochni — 100—105, 98—100, 115—120; w Tarnowie — 102—103, 95—96, 110, 130. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajczarskich w Warszawie notował za 1 kg. jaj nieprzerobionych zł. 1.50.

Na rynkach odbiorczych w ostatnim tygodniu sierpnia notowano jaja polskie w przeliczeniu na złote za 24-kopową skrzynię jak następuje.

	54/57 kg.	51/54 kg.	48/51 kg.	45/48 kg
Londyn	200—220	179—186	165—172	152—165
Wiedeń	—	176—185	150—158	—
Paryż	226	200	161	151

Ceny w Berlinie w zł. za 24-kopową skrzynię:

Kraj pochodzenia i gatunek	6. VIII.	20. VIII.	31. VIII.
Niemieckie do picia pow. 65 gr.	290	321	336
„ „ „ „ 48 gr.	214	237	252
„ wysortowane	183	183	198
Duńskie 18 lbs.	298	328	351
„ 15½—16 lbs.	259	282	305
Holenderskie 68 gr	305	328	351
„ 60—62 gr.	275—282	298—313	321—328
Rumuńskie	206—221	206—221	221—237
Polskie większe	—	—	—
„ normalne	—	198—214	206—221
Rosyjskie duże	—	—	—
„ normalne	168—183	—	214
Zagraniczne drobne	168	168	168

Kierunki polskiego eksportu jajczarskiego oraz udział Polski w imporcie jajczarskim krajów odbiorczych ilustrują poniższe zestawienia, dotyczące okresu styczeń — czerwiec 1931 roku. (Udział poszczególnych krajów obliczony jest w %% od ilości wywiezionych ew. wwiezionych jaj).

Eksport polski

Ogółem: 244.160 q wartości 50.084.000 zł.

Anglja	Niemcy	Austrja	Czechosłow.	Inne
31,7	25,2	19,—	15,—	9,1

Import angielski

Ogółem: 1.538.598 tys. szt. wartości 6.539.667 £

Danja	Irlandja	Holandja	Polska	Inne
26 5	24,8	15,—	10.7	23,—

Import niemiecki

Ogółem: 1.288.777 tys. szt. wartości 95.065.000 Mk.

Holandja	Bułgarja	Zw.S.S.R.	Rumunja	Inne
33,9	11,2	7,8	7,5	39,6

Dr. Eug. T.

Rynki maślarskie.

W miesiącu sierpniu sytuacja na rynkach maślarskich kształtowała się niejednolicie. Początkowo zarysowała się tendencja mocna, następstwem czego była zwyżka cen. Upalne dnie, podczas których zmniejszyła się ilość traw, wpłynęły na zmniejszenie się produkcji mleka, trwający zaś wówczas jeszcze okres żniw zwiększył jego konsumcję. Powyższe fakty przyczyniły się oczywiście do spadku produkcji masła.

Niekorzystna zmiana dla cen masła następuje przy końcu miesiąca. Obfitość deszczów sprzyjała dobrej wegetacji, to też pastwiska zielone naturalne i ścierniska dostarczały dużą ilość paszy, w związku z czem zwiększyła się znacznie wydajność krów; zmniejszenie się zaś intensywności robót na wsi osłabiło wyraźnie spożycie mleka pełnego we wsi, to też w większej niż poprzednio ilości było ono przerabiane na masło. Nie mały wpływ na zwiększenie produkcji masła wywarła zmniejszona konsumcja mleka w miastach z powodu chłodnych dni.

Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym wzrosły dostawy masła na rynek, to też przy końcu miesiąca zwłaszcza eksport zagranicę wzrósł.

Niżej podajemy zestawienie cen masła na rynkach światowych.

Ceny za 1 kg. masła I gat. w hurcie w zł.

Data:	Berlin	Hamburg	Kopenhaga	Londyn Kolonj.	Lwów	Warszawa
6. 8.	5.34	5.52	4.83	5.34	3.80	3 60
20. 8.	5.85	5.80	5.21	5 25	3 60	4.09
27. 8.	5.51	5.40	4.78	5.16	3.40	3 60

Na rynku londyńskim płacono za 1 kg. masła w zł.
(notowania najwyższych cen osiągniętych).

Data:	N. Zeland.	Australja	Danja	Polska	Rosja
8. 8.	5.34	5.16	5.62	4.53	4.26
22. 8.	5.25	5 07	6.07	4.53	4.26
29. 8.	5.16	5.07	5.62	4.35	4.26

Z powyższego widzimy, że spadek cen jaki miał miejsce przy końcu miesiąca najbardziej dotknął masło duńskie zarówno na rynku krajowym jak i angielskim.

Danja konkuruje obecnie na rynkach zagranicznych nie tylko wysoką standaryzowaną jakością swego masła, ale również i cenami, aby móc ulokować swoją nadprodukcję. Na skutek wydarzeń w Niemczech Danja była zmuszona większość lokowanej dotychczas ilości masła na rynku niemieckim skierować na rynek angielski, co musiało wywołać raptowną zmianę cen.

Ceny masła z miesiąca sierpnia r. b. wykazują spadek w porównaniu z rokiem zeszłym, a mian.: masło staniało na 1 kg. na rynku berlińskim — 30 gr., na rynku duńskim — 80 gr., warszawskim — 1 zł.; następnie na rynku angielskim masło nowozelandzkie — 1 zł., australijskie — 70 gr., duńskie — 80 gr., polskie — 1 zł., rosyjskie — 1 zł. Pomimo spadku cen bynajmniej nie daje się zauważyć zwiększenia się konsumcji, — naodwrót zapotrzebowanie na nabiał przy końcu okresu sprawozdawczego zostaje zmniejszone na korzyść świeżych i tanich owoców, których nadmiar odczuwają w tym roku wszystkie rynki.

Na wydatne zwiększenie podaży masła na rynki, poza zmniejszeniem spożycia nabiału przez konsumentów miejskich, wpływa bardziej ograniczone, niż w latach poprzednich, spożycie nabiału przez ludność wiejską.

Zniżka cen masła przy końcu miesiąca sierpnia dotyczy krajów eksportujących i importujących. Kraje eksportujące masło na rynki zbytu z trudnością mogły lokować swój towar ze względu na dużą podaż, to też konkurowały ze sobą jakością towaru i ceną. Dotyczy to zwłaszcza rynku angielskiego, gdzie dało się zauważyć zwiększone dostawy masła krajowego oraz duńskiego.

Pomimo iż na rynku londyńskim masło duńskie przy końcu miesiąca sprawozdawczego spadło o 45 gr. na 1 kg. to jednak cena utrzymała się na poziomie wyższym od cen masła innego pochodzenia, które zniżkowało w mniejszym stopniu. Zapasy w chłodniach angielskich są dostatecznie duże, a likwidowane są stopniowo, aby nie obniżać i tak już niskich cen. Masło polskie na rynku londyńskim od pewnego czasu otrzymuje notowania giełdowe, co jest wyrazem zainteresowania

się naszym towarem; a jako tańsze od innych, z wyjątkiem masła rosyjskiego, znajduje chętnych odbiorców.

Rynek niemiecki również przy końcu miesiąca był pod znakiem zwiększonej podaży towaru tak z produkcji wewnętrznej, jak i z importu, zmniejszone jedynie były dostawy masła duńskiego. Sygnalizują nam, że spożycie masła w Niemczech maleje. Liczą się z tym importerzy i nie wykazują skłonności do większych transakcyj, pomimo iż zapasy w chłodniach są znacznie mniejsze, niż w tym czasie roku zeszłego. W tych warunkach masło polskie natrafiało na utrudniony zbyt, jednak bliskie sąsiedztwo, wzajemna znajomość rynku i stosunkowo niska cena polskiego towaru sprawiały, iż w miesiącu sierpniu, jak zresztą i w innych miesiącach, przeważna ilość polskiego eksportu masła znalazła zbyt na rynku niemieckim.

Prócz wyżej wymienionych rynków masło polskie wysyłane było w większych ilościach na rynek angielski, belgijski i szwajcarski.

Ad. D.

Ceny drewna.

Okres letni nie przyniósł wielkich zmian w cenach drewna. Utrzymywały się one w dalszym ciągu na niskim poziomie.

Przewidywania na kampanję 1931/32 każą się spodziewać dalszego zmniejszenia wyrębów; równolegle jednak z ograniczeniem podaży postępuje zmniejszający się popyt krajowy, którego nie zdoła ożywić narazie na większą skalę akcja budownictwa drewnianego.

Punkt ciężkości zatem dla cen polskiego drewna leżeć będzie w transakcjach eksportowych; w tym zakresie powstają pewne nadzieje w związku z dojściem do skutku organizacji eksportowej, która wkrótce zmuszona będzie podjąć próby porozumień międzynarodowych. Pesymistyczne natomiast wiadomości nadchodzą z Francji, która wkracza na drogę kontyngentów importowych. Jak wiadomo rynek francuski odgrywał ostatnio wielką rolę w kształtowaniu się polskiego eksportu.

W lipcu i sierpniu 1931 r. notowano następujące ceny:

Sosna:	bloki okrągłe od 30 cm w cienkim końcu (eksport ceny)	Zł. 50	za 1 m³
	dłużyce (sztuka przec. 1 m³) „ „	Zł. 20—22	„ „
	bloki tarte loco wagon stacja załad. „ „	Sh. 58—63	„ „
	deski i bale stolarskie hurtowo loco wagon „ „	Zł. 95—100	„ „
	„ „ „ loco skład detal	Zł. 125.—	„ „
	deski stolarskie boczne bez sęków loco st. gran. „ „	Mk. 55—60	„ „
	deski środkowe loco wagon stacja załad. „ „	Zł. 65—	„ „
	„ i bale angiel. u. s. 3×9″ loco wagon Gdańsk „ „	Ł. 7.15	za 1 std.
	bale ang. u. s 8″ „ „ „ „ „	Ł. 7,5	„ „
	„ „ u. s. 7″ „ „ „ „ „	Ł. 6,17	„ „
	„ „ u. s. 6 i 6,5″ „ „ „ „ „	Ł. 6,7	„ „
	„ obrzynane ½″ hurtowo loco wagon	Zł. 50	za 1 m³
	„ „ ¾″ i 4/4 „ „ „	Zł. 60—67	„ „
	Kantówka obrzynana niewym. „ „ „	Zł. 65	„ „
	Łaty (również świerkowe) „ „ „	Zł. 70	„ „
	Słupy telegr. i maszty loco wagon stacja załad. „ „	Sh. 15—16	„ „
	kopalniaki „ „ „ „ „ „	Sh. 15—16	„ „
	sleepry „ „ „ Gdańsk „ „	Sh. 5,16	„ 1 szt.
	podkłady I-szy typ „ „ „ „ „ „	—	—
Świerk:	dłużyce „ „ „ załad. „	Sh. 10—11	za 1 m³
	deski U. S. „ „ „ Gdańsk „ „	Ł. 7,10	za 1 std.
	papierówka „ „ „ załad. „ „	Dol. 1,20	za 1 mp
Dąb:	bloki fornier. I-szej klasy loco wagon stacja załad. (eksport ceny)	Ł. 6,—	za 1 m³
	„ od 50 cm. wzwyż I-szej klasy „ „ „ „ „ „	Ł. 4,—	„ „
	bloki od 40 „ do 49 cm „ „ „ „ „ „	Ł. 2,15	„ „
	bloki od 30 „ do 39 cm „ „ „ „ „ „	Ł. 2,—	„ „
	Materjał stolarski wszyst. grub. hurtowo loco wagon	Zł. 140—145	„ „
	klepka loco wagon stacja załad. „ „	Ł. 11, 10—12	wykł.
	fryzy „ „ „ „ „ „	Dol. 11—16	„
Olcha:	kloce bez sęków od 25 cm w cienkim końcu hurtowo loco wagon	Sh. 28—30	za 1 m³
	„ „ „ „ „ „ „ „ loco wagon stacja załad. (eksport. ceny)	Sh. 25—30	„ „
	stolarka wszystkich grubości loco wagon hurt.	Zł. 105—110	„ „
Buk:	kloce bez sęków od 25 cm w cienkim końcu loco wagon stacja załad. (ekspor ceny)	Dol. 4.—	za 1 m³
	stolarka wszystkich grubości „ wagon hurt.	Zł 105	„ „
Osika:	kloce bez sęków od 25 cm w cien. końcu loco wagon stacja załad. (eksport ceny)	Sh. 29.—	„ „
	kloce zapałcz. I. kl. od 23 cm w cien. „ „ „ „ „	Sh. 24.—	„ „
	kloce zapałcz. II kl. od 23 cm w cien. „ „ „ „ „	Sh. 17.—	„ „

W. B.

Kronika Krajowa

Finanse i kredyt.

Kronika finansowa.

W okresie sprawozdawczym od dnia 20 sierpnia do dnia 4 września r. b. panowała na giełdzie dla dewiz tendencja niejednolita. Zniżkowały dewizy na Belgję o 12 gr., na Holandję o 45 gr., na Pragę o 1½ gr., na Sztokholm o 5 gr. na 100 jednostkach waluty obcej.

niejednolicie się kształtowały kursy następujących dewiz, na Gdańsk kurs wahał się w granicach 27 groszy na 100 guldenach, na Londyn w granicach 2 groszy na 1 £, na New-York w granicach 0,4 grosza na 1 $, na Paryż w granicach 1½ gr., na Szwajcarję w granicach 30 gr., na Wiedeń w granicach 9 gr., na Italję w granicach 3 gr. na 100 jednostkach waluty obcej.

Notowano dewizy na: Belgję 124,56—124,52—124,44; na Bukareszt 5,32; na Gdańsk 173,33—173,60—173,55; na Holandję 360,15—360,00—359,70; na Kopenhagę 238,83; na Londyn 43,39—43,37½—43,40—43,39; na New-York czeki 8,925—8,921—8,924; na New-York kabel 8,929—8,925—8,928; na Paryż 35,01—34,99½—35,01; na Pragę 26,45—26,44—26,43½; na Sztokholm 239,00—238,95; na Szwajcarję 173,80—173,75—174,05; na Wiedeń 125,50—125,41—125,50; na Italję 46,73—46,70—46,71.

Na giełdzie walut dolar St. Zjednoczonych w dalszym ciągu stale zniżkował 8,95—8,93½—8,92½.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych dokonywano tranzakcyj: dolarem gotówkowym po kursie chwiejnym i zniżkowym 8,95¼—8,91¾—8,93—8,93¼; analogicznie rublem złotym 4,79—4,75½—4,77½; czerwońcem po kursie stałym 0,38 dolara; marką niemiecką po kursie stale zniżkowym 212,15—212,50—211,10.

Gram czystego złota 5,9244.

W związku z uspokojeniem się rynku finansowego niemieckiego i gdańskiego, Bank Gdański z dniem 1 września obniżył stopę dyskontową z 7% na 6%, lombardową z 8% na 7%, Bank Rzeszy z dniem 2 września obniżył stopę dyskontową z 10% na 8%.

Na giełdzie papierów procentowych dla pożyczek należy zanotować tendencję niejednolitą, zniżkowała 3% Poż. Budowlana o 2,25 zł. na 1 sztuce, zwyżkowała 5% Poż. Konwersyjna o 25 gr. na 100 zł. nominalnej wartości, kursy innych pożyczek na 100 zł. nominału — wahały się: 4% Poż. Inwestycyjnej w granicach 50 gr., 6% Poż. Dolarowej w granicach 1 zł., 7% Poż. Stabilizacyjnej w granicach 2 zł., 10% Poż. Kolejowej w granicach 3 zł. Notowano w złotych za 1 sztukę: 3% Poż. Budowlaną 33,25—31,25—31,00; 4% Poż. Inwestycyjną 84,00—83,25—84,50; w procentach nominału: 5% Poż. Konwersyjną 44,25—44,50; 6% Poż. Dolarową 69,00—68,00—68,50; 7% Poż. Stabilizacyjną (z wyłączeniem transzy francuskiej) 70,—68,00—68,25; 10% Poż. Kolejową 104,00—107,00—105,00.

Listy zastawne i obligacje banków państwowych notowano po stałych kursach: 7% L. Z. Państw. Banku Rolnego 83,25; 8% L. Z. Państw. Banku Rolnego 94,00; 7% L. Z. Banku Gospod. Krajowego 83,25; 8% L. Z. Banku Gospod. Krajowego 94,00; 7% Obligacje Banku Gospod. Krajowego 83,25; 8% Obligacje Banku Gospod. Krajowego 94,00.

Stan rachunków Banku Polskiego.

dnia 31 sierpnia 1931 r.

AKTYWA

1. Złoto w skarbcu .	zł 486,263.459·58	
„ zagranicą . .	„ 81,715.835·26	
	zł 567,979.294·84	
2. Pieniądze i należności zagraniczne	„ 145,170126·44	
razem . .		zł 713,149.421·28
3. Pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia		„ 135,546,836·57
4. Polskie monety srebrne i bilon . . .		„ 22,322.045·19
5. Portfel wekslowy .		„ 643,605.926.11
6. Pożyczki zastawowe		„ 98,041.629·06
7. Papiery procentowe własne		„ 13,243.689·28
8. Papiery funduszu zapasowego		„ 93,224.620·33
9. Dług skarbu państwa		„ 20,000,000·—
10. Nieruchomości . .		„ 20,000.000·—
11. Inne aktywa . .		„ 170,168.046·27
		zł 1.929,302.214·09

PASYWA

1. Kapitał zakładowy		zł 150,000.000·—
2. Fundusz zapasowy		„ 114,000.000·—
3. Natychmiast płatne zobowiązania		
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 26,178.192·48	
b) pozostałe rachunki żyrowe . . .	„ 142,825.260·81	
c) rachunek Skarbu na zakup srebra.	„ 11,614.112·97	
d) rachunek państw funduszu kredytowego	„ 270.194·84	
e) różne rachunki .	„ 45,146.712·44	
	zł 226,034.473·54	
4. Obieg biletów bankowych	„ 1.245.073.790·—	
razem . .		„ 1.471,108.263·54
5. Inne pasywa . . .		„ 194,193.950·55
		zł 1.929,302.214·09

Stopa dyskontowa . . . 7½%
„ zastawowa 8½%

Kredyt krótkoterminowy.

Bank Polski.

Stan kredytu krótkoterminowego w Banku Polskim na dn. 31 lipca 1931 r. wyraża się liczbą 729.654 tysięcy zł., w tem dyskonto weksli obejmuje sumę 643.295 tysięcy zł., pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi — 86.359 tysięcy zł.

W stosunku do miesiąca poprzedniego kredyt wzrósł zgórą o 91 miljonów zł. Stan kredytu na dz. 30 czerwca 1931 r. ogółem stanowił 637.222 tysięcy zł., w tem dyskonto weksli 553.928 tysięcy zł., pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi 83.294 tysiące zł.

W dn. 31 maja stan kredytu stanowił 617.900 tysięcy zł., w tem dyskonto weksli 541.209 tysięcy zł., pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi 76.691 tysięcy zł.

Pocztowa Kasa Oszczędności.

Działalność kredytowa P. K. O. należy do czynności podrzędnych tej instytucji. Stan kredytu na 31 lipca wyraża się sumą 21.981 tysięcy zł., gdy na 30 czerwca stan wynosił 22.259 tysięcy zł., a na 31 maja — 20.647 tysiące zł. Ogólna suma kredytu dzieli się na dyskonto weksli (przeważnie redyskontowanych przez banki prywatne) — 5.154 tysiące zł. i weksle protestowane 1.581 tysięcy zł., w dn. 30 czerwca — 6.100 tysięcy zł. i weksle protestowane 1.582 tysiące zł., na 31 maja — 4.673 tysiące zł. i weksle protestowane — 1.607 tysięcy zł. Pożyczki wekslowe 6.272 tysiące zł., a w dn. 30 czerwca

— 6.322 tysiące zł., w dn. 31 maja — 6.315 tysięcy zł.; pożyczki na zastaw papierów wartościowych — 8.974 tysiące zł., w dn. 30 czerwca — 8.255 tysiący zł., w dn. 31 maja 8.052 tysiące zł.

Działalność kredytowa P. K. O. w ostatnich trzech miesiącach jest mniejsza, aniżeli w miesiącach poprzednich.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

Działalność kredytowa B. G. K. w stosunku do miesiąca poprzedniego wzrosła. Stan kredytu krótkoterminowego na dz. 31 lipca wyraża się liczbą 333.136 tysięcy zł., gdy na ostatni dzień czerwca wynosił 322.472 tysiące zł. Nastąpiło więc zwiększenie stanu kredytów o 11 miljonów złotych. Stan w dn. 31 maja stanowił 319.329 tysięcy zł. Kredyt omawiany obejmuje pozycje: dyskonto weksli — 174.230 tysięcy zł. i weksle protestowane 6.800 tysięcy zł., w dn. 30 czerwca — 164.332 tysiące zł. i weksle protestowane 6.408 tysięcy zł. i w dn. 31 maja — 161.800 tysięcy zł. i weksle protestowane — 6.360 tysięcy zł.: rachunek otwartego kredytu 125.774 tysiące zł., w dn. 30 czerwca — 122.846 tysięcy zł. i w dn. 31 maja — 120.989 tysięcy zł.; pożyczki terminowe 26.332 tysiące zł., w dn. 30 czerwca — 28.886 tysięcy zł., w dn. 31 maja 30.188 tysięcy zł. Sumę kredytów udzielonych w formie dyskonta weksli należy rozpatrywać łącznie z redyskontem, pomniejszając stan portfelu o tę właśnie sumę. Redyskonto na 31 lipca wynosi 88.941 tysięcy zł., w dn. 30 czerwca — 57.641 tysięcy zł., a dn. 31 maja — 47.900 tysięcy zł.

Państwowy Bank Rolny.

Suma kredytu krótkoterminowego P. B. R. w miesiącu lipcu zwiększyła się w stosunku do czerwca. Stan kredytu na dz. 31 lipca wyraża się liczbą 250.702 tysiące zł., gdy na 30 czerwca stanowił 246.878 tysięcy zł., a na 31 maja — 242.513 tysięcy zł. Nastąpiło więc zwiększenie o dalsze 4 miljony zł.

W tej liczbie stan dyskonta weksli w dn. 31 lipca stanowi 83.284 tysiące zł., w dn. 30 czerwca — 81.778 tysięcy zł., a w dn. 31 maja — 80.056 tysięcy zł. Rachunek otwartego kredytu 28.556 tysięcy zł., w dn. 30 czerwca — 28.767 tysięcy zł., w dn. 31 maja 28.763 tysiące zł. Pożyczki terminowe — 116.142 tysiące zł., w dn. 30 czerwca — 113.998 tysięcy zł. a w dn. 31 maja — 111.292 tysiące zł. Pożyczki towarowe — 22.720 tysięcy zł., w dn. 30 czerwca 22.335 tysięcy zł., w dn. 31 maja — 22.702 tysięcy zł. Sumę dyskonta należy zmniejszyć o stan redyskonta, które w dn. 31 lipca stanowi — 45.079 tysięcy zł., w dn. 30 czerwca stanowiło 30.340 tysięcy zł., a w dn. 31 maja — 38.805 tysięcy zł.

Banki Akcyjne.

Stan kredytu w 15 największych bankach akcyjnych, reprezentujących około 80% ogółu kapitałów banków akcyjnych, według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu lipcu zmniejszył się o 32 miljony złotych. Ogólna suma kredytów w dniu 31 lipca wynosi 805.756 tysięcy złotych, gdy w dniu 30 czerwca wynosiła 837.457 tysięcy zł., a w dniu 31 maja 868.995 tysięcy zł.

Suma kredytów rozpada się na poszczególne pozycje. Dyskonto weksli w dniu 31 lipca wynosi 403.821 tysięcy

zł., gdy w dniu 30 czerwca wynosiło 421.623 tysiące zł., a w dniu 31 maja 436.635 tysięcy zł. Pożyczki terminowe w dniu 31 lipca wynoszą 8.699 tysięcy zł., gdy w dniu 30 czerwca wynosiły 8.412 tysięcy zł., a w dniu 31 maja 8.323 tysiące zł. Rachunek otwartego kredytu wynosi na dzień 31 lica 393.236 tysięcy z., gdy w dniu 30 czerwca wynosił 407.422 tysiące zł., a w dniu 31 maja -- 424.637 tysięcy zł.

Stan dyskonta rozpatrywać należy łącznie z redyskontem, którego stan na 31 lipca stanowi 178.246 tysięcy zł., a na 30 czerwca wynosił 154.959 tysięcy zł., w dniu 31 maja — 131.524 tysiące zł.

Uogólniając kwestję dyskonta weksli wogóle, po dodaniu dyskonta w bankach państwowych i bankach akcyjnych, wychodzimy na sumę 668 miljonów złotych na dzień 31 lipca 1931 r.; stan dyskonta na 30 czerwca stanowił 674 miljony złotych, a na 31 maja 684 miljony złotych. Z tych sum redyskonto stanowi 312 miljonów na dzień 31 lipca, gdy na 30 czerwca stanowiło ono 243 miljony złotych, a na dzień 31 maja 218 miljonó złotych.

Dyskonto w Banku Polskim i w P. K. O. stanowi łącznie w dniu 31 lipca 648 miljonów zł., gdy w dniu 30 czerwca stanowiło 560 milj. zł., a w dniu 31 maja — 546 miljonów zł.

Kredyt długoterminowy.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

Stan kredytu długoterminowego w B. B. K. według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrósł w stosunku do stanu z dnia 31 maja o 10.5 miljonów zł.

Stan kredytu na 30 czerwca wynosi — 1.468.682 tysiące zł. na dz. 31 maja wynosił — 1.458.151 tysięcy zł., a na dz. 30 kwietnia 1.453.877 tysięcy zł. W sumie powyższej pożyczki gotówkowe długoterminowe wyrażają się liczbą 706.088 tysięcy zł., w dn. 31 maja 698.145 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 697.969 tysięcy zł. W tej liczbie pożyczki z lokat Skarbu Państwa stanowią 594.927 tysiąca zł. na dz. 30 czerwca; 589.979 tysięcy zł. na dz. 31 maja i 588.937 tysięcy zł. w dn. 30 kwietnia.

Pożyczki emisyjne wzrosły o 2.5 miljona zł. w stosunku do miesiąca poprzedniego i wynoszą 762.594 tysiące zł., w tem pożyczki w listach zastawnych — 225.186 tysięcy zł., w obligacjach 537.408 tysięcy zł., w dn. 31 maja stan pożyczek emisyjnych wyrażał się liczbą — 760.006 tysięcy zł, z tego w listach zastwnych 222.847 tysięcy zł., w obligacjach — 537.159 tysięcy zł. W dn. 30 kwietnia pożyczki emisyjne stanowiły 755.908 tysięcy zł. w tem w listach zastawnych — 218.125 tysięcy zł. w obligacjach 537.783 tysięcy zł.

Państwowy Bank Rolny.

Według danych z Wiadomości Statystycznych stan kredytu długoterminowego w P. B. R. na dz. 31 lipca wzrósł w stosunku do stanu na 30 czerwca. Stan kredytu wyraża się liczbą 338.221 tysięcy zł., na dz. 31 lipca, 337.580 tysięcy zł. na dz. 30 czerwca i 329.723 tysiące zł. na dz. 31 maja. Są to pożyczki emisyjne w tem w listach zastawnych — 229.905 tysięcy zł. na dz. 31 lipca, 230.089 tysiące zł. na dz. 30 czerwca : 233.604 tysiące zł. na dz. 31 maja, w obligacjach melioracyjnych — 108.316 tysięcy zł., w dn. 31 lipca, 107.491 tysięcy zł. w dn. 30 czerwca i 106.119 tysięcy zł. w dn. 31 maja.

Podatki.

Potrącenia przy wymiarze podatku dochodowego spółek akcyjnych.

Art. 21 ustęp 3 ustawy o podatku dochodowym z r. 1925 przewiduje, że wynagrodzenie, które obejmuje także tantjemy, czynnych członków zarządu spółek akcyjnych, podlega potrąceniu od podstawy wymiaru podatku dochodowego tych spółek. Na tle tego przepisu wynikł spór między władzami skarbowemi, a podatnikiem co do pojęcia „czynnych członków zarządu", Władze skarbowe stały na stanowisku, że pojęcie czynnych członków zarządu oznacza stałą czynność członków w zarządzie spółki, podczas gdy strona przeciwna negowała wymóg stałej czynności członków zarządu jako warunek potrącalności ich wynagrodzenia od podstawy wymiaru podatku dochodowego spółki.

Spór ten rozstrzygnął N. T. A., orzekając co następuje: Ustawa mówi o członkach, „biorących czynny udział w zarządzie" nie wymaga zatem stałego czynnego udziału. Kwestja sprowadza się tylko do tego, co należy uznać za czynny udział w zarządzie. Kwestję tą ocenić należy indywidualnie, w związku z postanowieniami statutowemi i organizacyjnemi spółki, normującemi ten udział, jak i w „związku z rzeczywistemi stosunkami w każdym poszczególnym wypadku. Zasadniczo o udziale czynnym w zarządzie może być mowa wówczas, gdy dana osoba spełnia rzeczywiście funkcje, związane z uczestnictwem jej w jednym z organów spółki, zgodnie z zadaniami tego organu i z właściwym mu zakresem działania. Punkt ciężkości leży w rzeczywistem spełnianiu funkcji. Natomiast nominalnie tylko, czy honorowe uczestnictwo w takim organie, nie połączone statutowo lub faktyczne z pełnieniem przekazanych funkcji, nie będzie miało wymaganej przez ustawę kwalifikacji czynnego udziału.

Rzeczą zatem władzy jest, w każdym poszczególnym wypadku ustalić, czy zachodzą wyłuszczone kryterja udziału w zarządzie, i stosownie do tego, czy udział był faktyczny i unormowany organizacyjnie lub nie, bez analizy tego udziału pod kątem widzenia „stałości" lub „niestałości", orzec o potrącalności lub niepotrącalności danego wynagrodzenia. (Wyrok N. T. A. z 13 maja 1931 L. rej. 825/29).

Podatek od nieruchomości.

Czy władza komunalna może orzeczone prawomocne umorzenie wymierzonego podatku od nieruchomości anulować, czyli sprostować i przywrócić do mocy prawnej pierwotny wymiar podatku? — To zagadnienie rozważał N. T. A., który orzekł: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 czerwca 1924, oraz ustawa z 1 kwietnia 1925 o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości nie przewidują prawa władz wymiarowych do sprostowania na niekorzyść płatników prawomocnych wymiarów tegoż podatku z powodu mylnej wykładni prawnej przepisów, stosowanej przy pier-

wotnym wymiarze, wobec czego, w razie późniejszego ewentualnego ujawnienia, że pierwotny prawomocny wymiar tego podatku wyrzeczony został niezgodnie z przepisami ustawy, władzy nie przysługuje prawo kwestjonowania tego wymiaru na niekorzyść płatnika.

Ta sama zasada ma pełne zastosowanie i w tym wypadku, gdy na skutek wniesienia środka prawnego wymiar podatku od nieruchomości został, jak w danym wypadku, przez właściwą władzę uchylony i podatek umorzony. (Wyrok N. T. A. z 23 czerwca 1931, L. rej. 1029/29).

Polityka handlowa.

Reorganizacja premjowania mięsa oraz przetworów mięsnych.

Na zasadzie rozporządzeń Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa — z dnia 23/VII 1930 r. w sprawie zwrotu ceł przy wywozie bekonów i szynek („Dz. Ust. R. P." Nr. 53, poz. 451) oraz z dnia 9/I 1930 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie niektórych przetworów mięsnych („Dz. Ust. R. P." Nr. 2, poz. 10) obowiązuje obecnie zwrot cła przy wywozie bekonów i szynek w wys. zł. 25 od 100 kg oraz przy wywozie wszelkiego rodzaju przetworów mięsnych solonych, peklowanych, wędzonych, suszonych lub konserwowanych, również w puszkach, słoniny solonej lub wędzonej, szmalcu (z wyjątkiem bekonów i szynek wszelkich) w wys. zł. 15 od 100 kg.

Jak z powyższego wynika, systemem zwrotu ceł nie było objęte mięso wszelkiego rodzaju, a więc wieprzowe, wołowe, cielęce i baranie.

W dotychczasowym systemie zwrotu ceł przy wywozie produktów mięsnych mają nastąpić w niedalekiej przyszłości zmiany, które polegają przedewszystkiem na objęciu tym systemem mięsa wieprzowego, wołowego, cielęcego i baraniego oraz na modyfikacji postanowień, na podstawie których jest dziś stosowany zwrot ceł przy wywozie bekonów, szynek oraz niektórych przetworów mięsnych.

Zmiany, względnie uzupełnienia, dotychczasowego systemu zwrotu ceł zawarte będą w 3 rozporządzeniach, a mianowicie: w rozporządzeniu w sprawie zwrotu ceł przy wywozie bekonów i szynek, w rozporządzeniu w sprawie zwrotu ceł przy wywozie niektórych przetworów mięsnych oraz w rozporządzeniu w sprawie zwrotu ceł przy wywozie mięsa wieprzowego, wołowego, cielęcego i baraniego.

Nowe rozporządzenie w sprawie zwrotu ceł przy wywozie bekonów i szynek wprowadzi nie istniejące dotychczas rozróżnienie pomiędzy szynkami peklowanemi a szynkami wędzonemi i w opakowaniu hermetycznem wraz z odpowiedniem zróżniczkowaniem stawek zwrotu cła, a mianowicie: stawka zwrotu cła przy wywozie szynek wędzonych i w opakowaniu hermetycznem pozostanie w niezmienionej dotychczasowej wysokości zł 25 od 100 kg., natomiast stawka zwrotu cła przy wywozie bekonów i szynek peklowanych zostanie obniżona z zł. 25 do zł. 20.

Drugą zmianę w obowiązujących obecnie przepisach w sprawie zwrotu ceł przy wywozie bekonów i szynek stanowi postanowienie, że kwitem wywozowym, uprawniającym do realizacji zwrotu cła, będzie można, nie jak dotychczas regulować tylko należności celne, lecz że kwit ten będzie stanowił podstawę do otrzymania zwrotu cła w gotówce. W związku z tem została skrócona ważność kwitu wywozowego z 9 miesięcy do 1 miesiąca.

Rozporządzenie w sprawie zwrotu ceł przy wywozie niektórych przetworów mięsnych podwyższa dotychczas obowiązującą stawkę zwrotu cła z zł 15 do zł 25. Kwity wywozowe, służące za podstawę do otrzymania zwrotu cła, zachowują ważność w przeciągu 9 miesięcy, przyczem można będzie niemi regulować tylko należności celne.

Trzecie rozporządzenie rozciąga system zwrotu cła na mięso wieprzowe, wołowe, cielęce i baranie, ustalając stawkę w wys. zł. 10 od 100 kg. Kwitami wywozowemi, na których podstawie będzie następowała realizacja zwrotu cła, można będzie jedynie regulować należności celne.

Należy podkreślić, iż wspólny wszystkim 3 omawianym rozporządzeniom jest przepis, iż zwrot cła uskutecznia się zapomocą kwitów wywozowych, wystawianych każdorazowo przez upoważnione do tego urzędy celne na podstawie zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Stąd wynika, iż otrzymanie kwitu wywozowego, czyli realizacja zwrotu cła będzie zależała od otrzymania zaświadczenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które może postawić eksporterom pewne warunki dodatkowe przy korzystaniu ze zwrotu cła.

Powyższe zmiany w systemie zwrotu ceł przy wywozie produktów uboju trzody i bydła, wejdą w życie prawdopodobnie z dniem 1 października r. b.

Cło wywozowe od drewna.

W dzienniku Ustaw Nr. 79 (poz. 623) ukazało się rozporządzenie ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, wprowadzające następujące cła wywozowe:

Poz. 228 p. 4. Drewno iglaste tarte (belki, bale, krawędziaki, deski, łaty itp.) chociażby heblowane, lecz inaczej nieobrobione z wyjątkiem podkładów kolejowych i klepek . . . . 10 zł. od 100 kg.

Uwaga: drzewo iglaste tarte wywożone za zaświadczeniem Min. Przemysłu i Handlu . . . . . . bez cła.

p. 5. Papierówka świerkowa lub jodłowa (drewno okrągłe lub szczapowe o długości od 1 m do 2,20 m. i mniej, okorowane, o wszelkiej grubości) . . . 3 zł.

Uwaga: papierówka wywożona za poświadczeniem Min. Przem. i Handlu — . . . . bez cła.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 listopada rb.

Ograniczenie wywozu zwierząt.

Austrjackie ministerstwo rolnictwa ogłosiło wykaz powiatów, z których począwszy od dnia 10 sierpnia aż do odwołania wzbroniony jest z Polski przywóz do Austrji zwierząt.

Zakaz przywozu zwierząt racicowych z powodu pryszczycy obejmuje powiaty: Garwolin w woj. lubelskiem, Błonie, Grójec, Mińsk Mazowiecki, Płońsk, Puł-

tusk, Radzymin, Sochaczew, Warszawa, w woj. Warszawskiem oraz m. st. Warszawa.

Zakaz przywozu świń z powodu pomoru-zarazy świń obejmuje powiaty: Radom, w woj. kieleckim, Dąbrowa, Grybów, Nowy Sącz i Tarnów w wojew. krakowskiem, Janów, Lublin i Łuków w wojew. lubelskiem, Lubaczów, Rzeszów i Sokal w wojew. lwowskiem, Oborniki w wojew. poznańskiem i Lubomla w wojew. wołyńskiem oraz nowy zamknięty powiat Krasnystaw w wojew. lubelskiem.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Regulamin więzienny podaje rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 577).

Konwencję między Rzeczypospolitą Polską i Królestwem Rumunji o wolności tranzytu kolejowego z Polski do Polski przez terytorjum rumuńskie, oraz wymianę dokumentów ratyfikacyjnych do tej konwencji podaje Dz. U. R. P. Nr. 72, oraz Nr. 74, poz. 597 i 598, poz. 584 i 585.

Emisje 7% listów zastawnych Państw. Banku Rolnego Serja II i udzielanie pożyczek w tych listach normuje rozp. Min. Ref. Roln., Skarbu i Rolnictwa z dnia 22 lipca 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 593).

Regulowanie cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły normuje rozp. Min. Spr. Wewn. wydane w porozumieniu z Min. Skarbu Prz. i H., Rolnictwa oraz Robót Publiczn. z dnia 7 sierpnia (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 596).

Protokół dodatkowy do konwencji handlowej między Rzeczypospolitą Polską a królestwem Węgierskiem oraz wymianę dokumentów ratyfikacyjnych podaje Dz. U. R. P. Nr. 75 poz. 606, 607.

Jednolity tekst ustawy Państw. Banku Roln. podaje obwieszczenie Min. Ref. Roln. z dnia 5 maja 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 609).

Statut Państw. Banku Roln. zmienia rozp. Min. Ref. Roln. wydane w porozumieniu z Min. Sk. oraz Min. Roln. z dnia 5 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 610).

Organizację urzędów wojewódzkich i tryb załatwiania spraw w tych urzędach normuje rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 13 sierpnia 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Pr. i Op. Społ., Prz. i H., Rob. Publ., Roln., W. R. i O. P. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 611).

Organizację i zakres działania izb i urzędów skarbowych podaje rozp. Min. Skarbu z dnia 13 sierpnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 613).

Cła wywozowe od drewna podaje rozp. Mn.: Sk., Prz. i H., oraz Rolnictwa z dnia 30 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 623).

Kronika zagraniczna

Austrja.

Nowe stawki celne.

Na podstawie art. 2 Ustawy o 5-tej noweli celnej weszły w życie z dniem 28 lipca r. b. drogą rozporządzenia z dnia 24 lipca 1931 roku nowe stawki celne w następującej wysokości (podane są pozycje najbardziej interesujące nasz eksport); za 100 kg. w koronach: poz. 64-b. żółtko i płynne białko również w hermetycznych naczyniach; żółtko i jajko całe płynne lub mrożone 28.—, suszone i białko płynne 40.—, poz. 65 miód, miód sztuczny — 35.

Kredyty eksportowe w ramach traktatu handlowego Austrjacko-węgierskiego.

W ramach nowego traktatu handlowego austrjacko-węgierskiego Węgry przyznały Austrji m. in. kontyngent przywozu drzewa, obejmujący 10 tys. wagonów drzewa tartego i 5 tys. wagonów budulca ociosanego. Równocześnie traktat przewiduje udogodnienia kredytowe dla ożywienia wymiany towarowej między dwoma układającemi się państwami.

Belgja

Zniesienie akcyzy od cukru.

Rozporządzenie z dnia 22 lipca 1931 roku znosi akcyzę od cukru krajowego w kampanji 1931/32, a jednocześnie przedłuża termin pobierania dopłat celnych od cukru importowanego do 30 września 1932 r.

Czechosłowacja.

Opłaty celne dodatkowe.

Z dniem 9 sierpnia 1931 roku ustalone zostały opłaty dodatkowe na zboże, mąkę i jej przetwory w następującej wysokości (w nawiasie dawne opłaty): poz. 23 — pszenica, półprodukt, plewy — 25 (25) Kc., poz. 24 — żyto 17 (19) Kc., poz. 25 — jęczmień 34 (29) Kc., poz. 33 — mąka i przetwory mączne 39 (41) Kc.

Jugosławja.

Zmiany w taryfie celnej.

Dnia 8 sierpnia 1931 r. ogłoszone zostało rozporządzenie w sprawie zmiany poz. 30 i 31 tar. celnej, mianowicie poz. 30 owoce oleiste 0.60 — 0.40, poz. 31 — nasiona oleiste — siemię słonecznikowe 0.60 — 0.40, siemię sezamowe, makowe 0.60 — 0.40, bawełniane, lniane, konopne — bez cła, inne — bez cła. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Świadectwa pochodzenia za towary polskie.

Rozporządzeniem jugosłow. ministra skarbu z dnia 14 sierpnia b. r. (Nr. 184 — poz. 396) została definitywnie załatwiona sprawa świadectw pochodzenia na towary polskie; mianowicie przy imporcie towaru polskiego do Jugosławji (na zasadzie wzajemności) nie będzie wymagana wiza konsularna na świadectwach pochodze-

nia, wystawianych przez urzędy celne państwa wywożącego według ustalonego wzoru. Wzór taki znajduje się w P. I. E.

Niemcy.

Nowy traktat handlowy niemiecko-rumuński.

Nowy traktat handlowy niemiecko-rumuński, zawarty w Genewie jest traktatem preferencyjnym. Z urzędowych enuncjacyj przedstawicieli niemieckich i rumuńskich można wyrobić sobie pojęcie o jego głównych postanowieniach. Rumunja udziela w nim Niemcom zniżek celnych w 323 pozycjach swej taryfy, co stanowi ok. ⅓ wszystkich pozycyj. Zniżki celne tyczą się głównych produktów wywozu przemysłowego Niemiec do Rumunji i obejmują: maszyny, chemikalja, wyroby włókniste (jedwab naturalny i sztuczny), skóry, obuwie, papier, aparaty elektryczne, naczynia aluminjowe, aparaty fotograficzne, maszyny dynamo, zabawki i t. d.

Wzamian za te zniżki, z których, oczywiście, korzystać będą wszystkie państwa, posiadające w Rumunji klauzulę największego uprzywilejowania, Niemcy udzieliły Rumunji preferencyjnych stawek celnych na jęczmień i kukurydzę. Mianowicie, od autonomicznej stawki celnej na jęczmień, wynoszącej w Niemczech RM. 18 od 100 kg., Rumunja otrzymuje dla swego jęczmienia zniżkę 50%. Od cła na kukurydzę zaś, wynoszącego RM. 2.50 od 100 kg., zniżkę 60%. Niemniej jednak preferencja ta stosuje się tylko do ograniczonych ilościowo kontyngentów, obliczonych na podstawie „normalnego" wywozu rumuńskiego do Niemiec.

Stany Zjednoczone

Zmiany w taryfie celnej.

Dnia 12-go lipca r. b., Prezydent Hoover ogłosił oficjalnie zmiany w Taryfie Celnej z roku 1930. Zmiany te dotyczą między innemi:

	Stawka z 1930 r.	Nowa stawk
skóry świńskie . . .	25% od val.	15% od va
mielone drzewo . . .	$33^1/_3$% „	25% „
sznury i powrozy konop.	$3^1/_4$ c. za funt	$4^7/_8$ za funt
Jaja suszone		
całe	18 c. za funt	27 c. za fun
białka	18 „	27 „
żółtka	18 „	27 „

Dopłata za znakowanie.

Od towarów, które w myśl art. 308 ustawy celnej są wpuszczane na okres przejściowy bez cła i które nie są znakowane nazwą kraju pochodzenia, nie pobiera się 10% dopłaty za znakowanie.

Znakowanie nasion.

Na workach z nasionami musi być podana nazwa kraju pochodzenia. Jeśli nasiona są opakowane w małe woreczki lub torebki, a następnie zapakowane w wspólny worek, to znakowane muszą być torebki względnie woreczki jak i worek.

Szwajcarja.

Cło na ziemniaki.

Wmyśl rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 14 sierpnia 1931 roku pobierana będzie od dnia 20 sierpnia r. b. od przywozu ziemniaków specjalna opłata wynosząca 2 fr. od 100 kg., co łącznie z cłem stanowi obciążenie 4 fr. od 100 kg. wagi brutto (poz. 45). Przesyłki nadane przed 10 sierpnia 1930 roku nie opłacają tego dodatku.

Węgry

Traktat handlowy z Niemcami.

Donosząc o podpisaniu traktatu handlowego Węgier z Niemcami, prasa węgierska podaje, że jest to pierwszy traktat taryfowy Węgier, oparty na zasadzie preferencji. W traktacie tym przyznały Niemcy Węgrom cło preferencyjne na pszenicę, pozatem będą Węgry korzystać z 40, wzgl. 50%-owych ulg preferencyjnych na jęczmień i kukurydzę, przyznanych Rumunji. Pewne możliwości zbytu na rynku niemieckim otwierają się również i dla hodowli węgierskiej. Węgry otrzymały mianowicie kontyngent importowy na 80.000 szt. tłuszczowych świń bitych i 6.000 szt. bydła rogatego. Kontyngent na trzodę chlewną posiada, wobec wysokich ceł przywozowych, znaczenie raczej tylko zasadnicze.

Ulgi celne przyznane Niemcom, dotyczą głównie artykułów przemysłowych.

Traktat węgiersko-niemiecki może wejść w życie dopiero po ratyfikacji przez parlamenty obydwóch krajów, o ileby jednak ratyfikacja wymagała dłuższego czasu, to przewidzianem jest częściowe wprowadzenie traktatu w życie już wcześniej. Termin wprowadzenia preferencji traktatu w życie zależy ponadto i od zgody państw trzecich, korzystających z klauzuli największego uprzywilejowania wobec Niemiec.

Włochy.

Cła agrarne.

Dekretem z dnia 19 sierpnia rb. podwyższono następujące stawki celne: na pszenicę na 61 do 75 lirów za 1 q., kukurydzę białą na 75 lirów, mąkę pszenną i kukurydzianą na 112,35 lirów, na grysik — 130,10 lirów.

Nowe stawki obowiązują od 19 sierpnia rb.

Wydawnictwa nadesłane

Inż. Stanisław Ihnatowicz — „Reforma taryf kolejowych — taryfy na przewóz materjałów drzewnych, wyrobów z drewna i przetworów drzewnych" — Warszawa 1931 nakład Związku Zaw. Leśników R. P. (str. 120).

Praca oparta jest na bogatym materjale statystycznym. Każde zjawisko oświetlone jest całym szeregiem kombinacyj cyfrowych, wynikających z układu taryfowego. Wymaga to oczywiście od czytelnika pewnego wysiłku umysłowego.

Kazimierz Świderski — „Ziemniaki" — monografja eksportowa — Warszawa 1931 (str. 102).

Monografja oparta na źródłowych materjałach Pań-

stwowego Instytutu Eksportowego, podzielona jest na 5 rozdziałów, z których trzeci najobszerniejszy obejmuje charakterystykę światowych rynków ziemniaczanych ze szczegółowem uwzględnieniem 23 państw.

Bolesław Podhorski — „Osady wojskowe na terenie Szubkowa na Wołyniu oraz przyległe cywilne" — Warszawa, wyd. Ministerstwa Reform Rolnych 1931 (str. 152 + 1 plan).

Książka opracowana starannie i sumiennie z systematycznym podziałem na szereg rozdziałów obejmujących całokształt stosunków gospodarczych i społecznych omawianego terenu.

„Polskie Rybołówstwo Morskie (1928—1930)" — Wyd. Morskiego Urzędu Rybackiego — Gdynia, Bydgoszcz 1931 (str. 290 + IX).

Wydawnictwo to w części I jest dalszym ciągiem sprawozdań Morskiego Urzędu Rybackiego, ogłoszonych pod nazwą „Rybołówstwo morskie na polskim Bałtyku w r. 1921, 1922—24 i 1925—27"; Część II — Badania naukowe — obejmuje rozprawy: p. J. Borowika „Rybołówstwo flondrowe na polskiem wybrzeżu" i „Badania nad wpływem narzędzi na skład połowu" oraz p. B. Dixon'a „Wiek i wzrost łososi poławianych na polskim Bałtyku" i „Wiek i szybkość wzrostu troci z rzek Redy i Dunajca". Wydanie książki staranne i estetyczne.

Statystyka

Ceny ważniejszych produktów rolniczych w złotych i w dolarach za 100 kg. w Polsce.

Rok i miesiąc	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Owies		Ziemniaki fabr	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary
1924/25 od 1/VIII do 31/VII	34,95	6,75	26,96	5,20	28.32	5,46	26,74	5.16	4,08	0,79
1925/26 „ „ „ „	37,29	4,72	23.86	3,03	25.08	3,23	25,89	3,29	2,71	0,34
1926/27 „ „ „ „	53,23	5,93	41.87	4,67	38,98	4.34	35,92	4,00	7,58	0.84
1927/28 „ „ „ „	53,76	6,03	43,77	4,92	44.75	5.03	41,49	4,67	7,14	0,80
1928/29 „ „ „ „	47,79	5,36	34,54	3,87	36,52	4,10	34,99	3,93	6,71	0 75
1929/30 „ „ „ „	40,69	4.57	21,97	2.47	26.72	3,00	21,50	2,41	3,72	0,42
1930/31 „ „ „ „	29.31	3.29	21,82	2 45	25,61	2.88	24.49	2,75	4,85	0,54
1931 sierpień . . .	22.72	2,55	20,71	2.32	21 92	2.46	21 27	2,39	—	—

Rok i miesiąc	Nasiona											
	koniczyna czer.		seradela		wyka		łubin żółty		Groch „Victorja"		Rzepak	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dol.
1924/25 od 1/VIII do 31/VII	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1925/26 „ „ „ „	183.46	25,74	18,57	2,52	24.51	3,40	20,25	2,69	37.50	4,92	50,57	7.11
1926/27 „ „ „ „	353,18	39,38	20,29	2,27	35,93	4,01	23,11	2,57	83,55	9,33	71,57	7.98
1927/28 „ „ „ „	262,91	29,51	23.83	2,68	36,25	4 07	22.61	2,54	76.81	8,63	68.24	7,66
1928/29 „ „ „ „	209.61	23,55	48,68	5,45	41,68	4,68	29,59	3,32	68,25	7,67	76,85	8,64
1929/30 „ „ „ „	142.43	16,00	23,93	2,69	30,72	3,45	26 96	3,03	46,19	5,19	72.63	8,16
1930/31 „ „ „ „	263,41	29.60	67,19	7,55	33,38	3,75	30,59	3,48	32,91	3.70	42.87	4 82
1931 sierpień . . .	253,00	28,43	—	—	34,00	3,82	32,50	3,65	31,00	3,48	26.70	3,00

Rok i miesiąc	Bydło rogate za 100 kg ż.w.		Cielęta za 100 kg ż.w.		Trzoda chl. za 100 kg ż.w.		Owce za 100 kg ż.w.		Mleko za 100 litr.		Masło za 1 kg.		Jaja za 1 kg.	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	zł	dolary	zł	dol	złote	dolary
1924/25 od 1/VIII do 31/VII	69,24	13 36	85.04	16.71	117.05	22 58	55.23	10,65	29.58	5.71	5.10	0 98	2.17	0.42
1925/26 „ „ „ „	83,86	10.85	98.61	13.02	163.35	21.23	67 52	8.62	31.08	4 10	5.29	0.69	2.61	0.34
1926/27 „ „ „ „	128 91	14.38	143.95	16.05	213.24	23.77	118.47	13.21	38.42	4.28	6.27	0.70	3.09	0.36
1927/28 „ „ „ „	143 89	16.16	157,20	17.65	202.86	22.78	130 02	14.60	38.75	4.35	6.29	0.70	3.33	0.31
1928/29 „ „ „ „	142 40	16.00	159.56	17.93	209 23	23 51	130 24	14.63	41.67	4.68	6 68	0.75	3 63	0.41
1929/30 „ „ „ „	122.30	13.75	160 91	18 08	222.77	25.03	127.92	14 37	34.79	3.91	6.70	0.64	3.01	0.34
1930/31 „ „ „ „	90.89	10.21	108 07	12 14	131.91	14.82	116.82	13.13	28.75	3.23	4.77	0.54	2.70	0.30
1931 sierpień	86 72	9,74	108.94	12 24	145.81	16 38	98.83	11.10	24 00	2.70	3 88	0.43	1,58	0.18

Rok	miesiąc	Wskaźnik cen hurtowych 1)			Wskaźnik 1) kosztów żywności w miastach	Wskaźnik kosztów 1) utrzymania w Warszawie		Wskaźnik cen żyta 2)
		Ogólny	artykuły rolne	artykuły przemysłowe		Ogólny	Żywność	
1927		100,0	100 0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1928		101,0	97,2	104,2	98,3	103,2	99,2	97,6
1929		95,7	85,7	103,3	95,3	105,4	98,8	68,8
1930		82,3	68,5	94.0	83,5	99,6	85,5	44,5
1921	I	71,6	56,9	84,1	73,7	92,9	76,9	42,7
	II	72,1	58,2	83,0	72,0	92,7	76,5	41,7
	III	72,5	59,8	83,4	71,9	92,1	75,4	47,9
	IV	74,1 a	64,5	82,1	73,1	92,2	75,6	59,8
	V	74,8 a	66,8	81,3	73,0	92 2	75,8	65,3
	VI	73,2 a	63,8	80,8	72,3	90,2	74,5	67,2
	VII	70,6 a	58,8	80,6	—	89,3	73,3	57,1

a) obliczenia prowizoryczne.
1) Według „Wiadomości Statystycznych" Głównego Urzędu Statystycznego.
2) Obliczenia na podstawie notowań giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie.

REDAKCJA i ADM. WARSZAWA, KOPERNIKA 30. TELEFONY Nr. 702-74 i 718-81. P. K. O. Nr. 12.248. Prenumerata: kwartalnie 10.— zł, cena zeszytu 2.— zł. – Ceny ogłoszeń: za wiersz 40 mm. układ czteroszpaltowy na okładce IV — 70 gr, III — 50 gr, II — 60 gr. — W tekście 90 gr, przed tekstem 45 gr, za tekstem 35 gr. — Wkładki kolorowe o 100% drożej. Redakcja rękopisów nie zwraca.

WYDAWCA: ZWIĄZEK ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Tadeusz Mincer. — Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu